

**27 bm. - XI Plenum
KC PZPR**

27 bm. odbędzie się w Warszawie XI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. aktualne problemy handlu zagranicznego;
2. przyjęcie uchwały o zwolnieniu V Zjazdu Partii.

PAP

**Współpraca związków
zawodowych z ZMS**

Zadania organizacji związkowych i młodzieżowych wynikające z uchwały IV Zjazdu ZMS, było w śróde przedmiotem posiedzenia Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Obradom przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński, a uczestniczyli w nich członkowie kierownictwa ZMS z przewodniczącym Zarządu Głównego, Andrzejem Zabińskim.

PAP

**Sportowcy na budowę
Centrum
Zdrowia Dziecka**

Apel honorowego komitetu budowy Centrum Zdrowia Dziecka — symbolicznego pomnika, mającego upamiętnić bohaterstwo i martyrologię naszego młodego pokolenia, podejmują całe społeczeństwo. My, sportowcy polscy, świadomi symbolu, jakim będzie pomnik Centrum Zdrowia Dziecka, przekazujemy 3.000 zł na ten wzniosły cel.

Jesteśmy przekonani, że polscy sportowcy, tak jak cała młodzież polska, ucząca się z nami tą drogą pamięć dzieci i sportowców polskich, którzy polegali z rąk hitlerowskiego okupanta. Dar ten złożyli: Irene Kirszenstein-Szewińska, Waldemar Baszanowski, Jerzy Kulej, Włodzimierz Lubański, Jerzy Pawłowski i Sobiesław Zasada. (PAP)

**Wkrótce dr Blaiberg
opuści szpital**

Szpital w Kapsztadzie opublikował komunikat w którym informuje że dr Philip Blaiberg, przebywający tam od 2 stycznia br. opuści wkrótce szpital. Dokładna data wyjścia nie została jeszcze podana. Dr Blaiberg czuje się bardzo dobrze. (PAP)

**180 tysięcy młodzieży
zdaje w br. maturę**

Ok. 180 tys. młodzieży, w tym 90,8 tys. uczniów liceów ogólnokształcących (o 10 tys. więcej niż w ub. roku) i 86,7 tys. uczniów techników zawodowych przystąpi w bież. roku do egzaminów dojrzałości.

Tegoroczne matury, których szczegółowe terminy ustala — jak zwykle — kuratoria szkolna, będą trwały od 20 maja do 20 czerwca br. Dla absolwentów szkół średnich przygotowano 42 tys. miejsc na studiach dziennych w wyższych uczelniach i 29 tys. miejsc w pomaturalnych szkołach zawo-

**Eksplozja
jądrowa w USA**

Amerykańska Agencja Energii Atomowej podała, że w śróde została przeprowadzona podziemna eksplozja ładunku nuklearnego średniej mocy. Jest to już czwarta eksplozja tego typu w bieżącym roku.

PAP

POGODA

Jak przewiduje PIH-M 22 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane i niewielkie od południowo-zachodu wzrastające. Temperatura nieco powyżej zera. Wiat — silny i umiarkowany, zmienny.



POZNAN
CZWARTEK
22
LUTY
1968

Wydanie A
Nr 45 (7471)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Nowa zbrodnia w południowym Wietnamie**Publiczna egzekucja patriotów
dla zastraszenia mieszkańców Hue****Antyamerykańskie nastroje w społeczeństwie wietnamskim**

Na Demokratyczną Republikę Wietnamu znów spadły amerykańskie bomby. Obiektem terrorystycznych rajdów powietrznych była linia kolejowa przebiegająca w odległości 95 km na północ od Hanoi, lotnisko w Vinh i usytuowane w pobliżu tego ośrodka magazyny. Atakowano również konwoje na drogach.

Reżim saigonski postanowił zorganizować w Hue publiczną egzekucję wziętej do niewoli

grupy partyzantów południowo wietnamskich.

Jak donosi Agencja AP, amerykańskie władze oficjalnie zezwoliły na dokonanie tej nowej zbrodni. Doradca amerykański w Hue — pisze agencja — osobiście zarządził egzekucję b. szefa policji w Hue, Nguyen Chi Kanha, który w 1965 r. przyłączył się do partyzantów.

**Prowokacyjny akt
wobec ambasady ZSRR
w Waszyngtonie**

W śróde rano wrzucono bombę do gmachu ambasady radzieckiej w Waszyngtonie. Wskutek eksplozji gmach ambasady poważnie ucierpiał.

Wyżej wymieniony prowokacyjny akt mógł być dokonany jedynie z przyzwoleniem władz amerykańskich, które mimo ostrzeżeń nie podjęły należytych kroków, aby ochronić ambasadę.

Dokonane przestępstwo jest rezultatem wzmagającej się historii antykomunistycznej rozpętanej przez określone koła Stanów Zjednoczonych.

Z polecenia rządu radzieckiego, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało w dniu 21 bm. ambasadzie USA w Moskwie kategorię protest w związku z przestępstwem, dokonany przeciwko ambasadzie ZSRR w Waszyngtonie.

W nocy tej żąda się „surowego ukarania winnych i niezwłocznego podjęcia istotnych kroków dla zapewnienia bezpieczeństwa ambasady ZSRR w USA i jej pracowników

PAP

Agencja UPI podaje natomiast powołując się na źródła amerykańskie, że urządzi się kilka tego rodzaju publicznych egzekucji. Nie ulega wątpliwości, że celem tych rozpraw jest zastraszenie ludności Wietnamu południowego popierającej walkę patriotów.

Druga faza partyzanckiej ofensywy nie traci na intensywności. We wtorek najcięższe walki toczyły się w okolicach Sajgonu, a zwłaszcza na terenach położonych o 6 km na północny zachód od tego miasta, w pobliżu Thu Duc. Ameryka nie wprowadziła tam do akcji artylerii i lotnictwa. Podczas zażartych bojów poniosła śmierć 15 żołnierzy amerykańskich a 11 zostało rannych. Walki w pobliżu Sajgonu toczyły się przez całą ubiegłą noc. W bazie lotniczej Tan Son Nhut eksplodowały 2 partyzanckie rakiety wywołując gwałtowny pożar, który szalał przez kilka godzin.

**ZDENERWOWANIE
W SAJGONIE**

Jak podają agencje zachodnie, w Sajgonie wśród wojskowych władz amerykańskich i reżimowych panuje klimat strachu. Wszyscy spodziewają się lada chwila rozpoczęcia nowego szturm na miasto. We wtorek wieczorem w Sajgonie ogłoszono stan pogotowia. Wojsko zakładało na ulicach podwójne zasieki w drutów kolczastych. Żołnierze strzelają do każdego, kto pojawi się na ulicy po godzinie policyjnej.

Nastroje zdenerwowania potęgają partyzanckie ułotki i broszury kolportowane w mieście.

„Jeśli macie przyjaciół i rodziny w Sajgonie powiedziecie im,

**Kanada przeciwna
przelotom samolotów
z bombami
nuklearnymi**

Jak twierdzą poinformowane koła w Ottawie rząd kanadyjski zamierza wystąpić z żądaniem by Stany Zjednoczone wstrzymały przeloty maszyn z bombami wodorowymi na pokładzie nad terytorium Kanady.

Ma to być podobno warunkiem, który zostanie wysunięty podczas zbliżających się rozmów na temat odnowienia istniejącego porozumienia amerykańsko-kanadyjskiego o obronie powietrznej Ameryki Północnej. (PAP)

aby opuścili stolicę, ponieważ będziemy atakować. Rozpocznemy drugą ofensywę i zaatakujemy Amerykanów. Pozostawimy w spokoju żołnierzy armii marionetkowej — głoszą ułotki skierowane do wojsk reżimu saigonskiego.

Dziennik „Washington Post” zamieścił wypowiedź Artura Gardnara, przewodniczącego jednej z amerykańskich organizacji społecznych, która ostatnio badała nastroje opinii publicznej w Wietnamie południowym.

Opierając się na opiniach, zebranych przez 165 przedstawicieli tej organizacji, Gardner pisze, że spo-

Dokończenie na str. 2

50-lecie Armii Radzieckiej**Delegacja Wojska Polskiego
przybyła do Moskwy****Rozkaz Ministra Obrony Narodowej**

W śróde 21 bm. przybyła do Moskwy na uroczystości 50-lecia sił zbrojnych ZSRR delegacja Wojska Polskiego z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej, Marszałkiem Polski Marianem Spychalskim na czele.

W skład delegacji wchodzi: wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego WP — generał dywizji Wojciech Jaruzelski, dowódca wojsk lotniczych generał dywizji Jan Raczkowski, szef GZP — generał dywizji Józef Urbanowicz i p. o. głównego inspektora szkolenia — generał dywizji Tadeusz Tuczapski.

Na lotnisku wnurowskim delegację WP powitali: minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko, pierwszy zastępca ministra obrony — marszałek J. Jakubowski i M. Zacharow, gen. armii S. Sokolow, szef GZP Armii Radzieckiej — gen. armii A. Jępiszew, zastępca ministra obrony: marszałek K. Moskalenko i główny marszałek lotnictwa K. Wierszynin oraz grupa generałów.

Delegację WP witali również ambasador PRL w Związku Radzieckim — Jan Ptaszński, attache wojskowy ambasady — gen. dyw. Eugeniusz Kusko, przedstawiciel Wojska Polskiego przy Zjednoczonym Dowództwie Armii Państw — Członków Układu Warszawskiego — gen. dyw. Jan Śliwiński oraz grupa pracowników ambasady PRL w Moskwie.

Na przypadające 23 bm. 50-lecie Sił Zbrojnych ZSRR przybyły w śróde do Moskwy wojskowe delegacje: Bułgarii — z ministrem obrony gen. Dobri Dżurowem, Jugosławii — z sekretarzem stanu do spraw obrony narodowej gen. Nikołą Ljubiciem, KRL-D — z ministrem obrony gen. Kim Czhang Bongiem, Mongolii z ministrem obrony Dżamjanginem Chagwasurenem NRD — z ministrem obrony gen. Heinzem Hoffmannem, Rumunii — z ministrem sił zbrojnych gen. Ionem Ionitą oraz Węgier — z ministrem obrony Lajosem Czinégy.

Rocznica lutowego zwycięstwa w CSRS**Przywódcy bratnich partii
na uroczystościach w Pradze****W. Gomułka na czele polskiej delegacji**

Dzisiaj rozpoczynają się w Pradze obchody 20 rocznicy Rewolucji Lutowej. Z tej okazji na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, do Pragi przybyły bądź, przybędą delegacje partyjne z krajów socjalistycznych.

W skład delegacji PZPR, której przewodniczy I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, wchodzi: członek Biura Politycznego I sekretarz KW w Katowicach Edward Gierek, I sekretarz KW we Wrocławiu Władysław Pilański. W skład delegacji wchodzi również ambasador PRL w Czechosłowacji Włodzimierz Janiurek.

Na lotnisku w Pradze, o godzinie 16.30 delegację Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witali I sekretarz KC

KPCz Aleksander Dubczek, I sekretarz KC KP Słowacji, Vasil Bilak, członkowie Prezydium KC KPCz: Drahomir Kolder i premier Józef Lenart, zastępca członka Prezydium KC KPCz, I sekretarz Praskiego Komitetu KPCz Martin Vaulik i sekretarz KC KPCz Vladimir Koucky.

W śróde przybyła do Pragi delegacja KPZR na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR L. I. Breżniewem.

Do Pragi przybyła delegacja Bułgarskiej Partii Komuni-



Na zdjęciu: przed odlotem ostatnie rozmowy. Od lewej: E. Ochab, W. Gomułka i A. Rapacki.

CAF — Telefoto — Matuszewski

stycznej z I sekretarzem KC BPK, premierem Todorom Żiwkowem na czele.

Wkrótce po niej przyjechała delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z jej I sekretarzem, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem na czele.

Na czele przybyłej do Pragi delegacji Rumuńskiej Partii Komunistycznej stoi sekretarz generalny KC partii, przewodniczący Rady Państwa — Nicolae Ceausescu. (PAP)

**Uroczystości
w 23 rocznicę
wyzwolenia Poznania**

Z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Poznania i Wielkopolski oraz 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbędzie się w czwartek, 22 bm. o godz. 17 w auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza uroczysta akademii. Pod czas niej wygłoszony będzie okolicznościowy referat. Akademii uzupełni bogata część artystyczna.

Również w czwartek, 22 bm. w godzinach przedpołudniowych odbędzie się inne uroczystości. O godz. 12 w sali Odrodzenia Starego Ratusza nastąpi wręczenie dorocznych nagród Poznania i województwa. Uroczyste złożenie wieńców pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli i na cmentarzu w Miłostowie przewidziano na godz. 14.

Organizatorzy Komitety: Wojewódzki i Poznański FJN oraz prezydium WRN i RN Poznania gorąco zapraszają mieszkańców do wzięcia udziału w tych uroczystościach. (a)

**Sekretarz generalny KC FPK
złoży wizytę w Hanoi**

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet uda się wkrótce do Hanoi, gdzie ma przeprowadzić rozmowy z prezydentem Demokratycznej Republiki Wietnamu, Ho Chi-Minhem, premierem Pham Van Dongiem i innymi przywódcami wietnamskimi. (PAP)

**Nowe incydenty
na linii rozejmowej**

Agencje prasowe sygnalizują z Tel-Awiwu dwa nowe incydenty zbrojne niedaleko od linii rozejmowej między Izraelem z jednej strony a Syrią i Jordanią z drugiej.

We wtorek wieczorem doszło do wymiany ognia z bojownikami ruchu oporu w okolicach izraelskiej osady wojskowej na wyżynach Golan. Ponadto koło tej osady znaleziono i unieszkodliwiono mine.

W śróde nad ranem w wiosce Neoth Hakkar eksplodował ładunek wybuchowy, powodując uszkodzenie miejscowej pompy wodnej. Sprawcy tej akcji zbiegli. AFP podkreśla, że oba te incydenty wydarzyły się po pięciodniowej ciszy na linii rozejmowej. (PAP)

Antyamerykańskie nastroje

Na co wydajemy zarobione złotówki?

Spotkanie Johnson - U Thant

Dokończenie ze str. 1

Jeżeli wietnamu południowemu opowiadano jest przede wszystkim uczuciem nienawiści do Stanów Zjednoczonych. Bombardowania, ostrzelania, niszczenie rolnictwa, niszczenie nie tylko śmieci, ale także pozabawiają tysiące rolników możliwości pracy w swoich gospodarstwach.

Obecność w kraju ponad pół miliona amerykańskich żołnierzy odbija się ujemnie na życiu miejscowej ludności. Mówiąc o marionetkowym rządzie saigonskim, Gardner podkreślił, że jest to niestabilizowana klika, dorańczą się na spekulacji na ogół pogardzana przez większość społeczeństwa.

Gardner stwierdza, że wojska amerykańskie powinny wycofać się z Wietnamu południowego, że sami Wietnamczycy powinni zdecydować o swoim losie.

Dziennik „Times” zamieścił obszerny artykuł Charlesa Douglasa-Home'a, w którym autor zastanawia się czy Stany Zjednoczone użyją w Wietnamie południowym broni nuklearnej dla obrony Khe Sanh i stwierdza iż w broń taką zaopatrzone są różne bazy amerykańskie na Dalekim Wschodzie i amerykańskie jednostki pływające. Fakt ten nasuwa na myśl co najmniej możliwość użycia w pewnych okolicznościach broni nuklearnej. Jak zaznacza autor, decyzja w tej sprawie miałaby charakter polityczny, ale na jej powzięcie mogą wpłynąć również koła wojskowe.

Głos ten wskazujący na grożące niebezpieczeństwa, wart jest tym bardziej podkreślenia że artykuł wyszedł spod pióra dziennikarza związanego z kołami konserwatywnymi i został zamieszczony w głównym piśmie politycznym w Brytanii, udzielającym poparcia Stanom Zjednoczonym.

SOLIDARNOŚĆ Z WALCZĄCYM WIETNAMEM

Sukcesy partyzantów południowowietnamskich w ich walce z agresorem amerykańskim spotykają się z żywym oddźwiękiem w polskim społeczeństwie.

W zakładach pracy instytucjach i szkołach nadal odbywają się zebrania i wiece, na których robotnicy pracownicy umysłowi i młodzież wyrażają pełne poparcie dla bohaterów wojny wietnamskiej.

wokacja miała jak wiadomo, na celu uzasadnienie podjęcia bombardowań DRW.

Na nalegania przewodniczącego komisji — sen. Fulbrighta, sekretarza obrony przyznał, że niszczy-ciele „Maddox” i „Turner Joy” zostały upoważnione do zbliżenia się na odległość 8 mil od wybrzeży DRW i 4 mil — od wysp leżących w tej strefie, chociaż wiadomo, że rząd DRW ustalił granice wód terytorialnych w odległości 12 mil.

McNamara stwierdził, że „z punktu widzenia rządu USA, niszczy-ciele nie naruszyły wód terytorialnych DRW, ponieważ Stany Zjednoczone uznają, że wody terytorialne rozciągają się tylko w odległości 3 mil od wybrzeży.

Fulbright oświadczył, że relacji McNamary nie uważa za zadowalającą i nie sądzi, by odzwierciedlała ona całokształt wypadków z sierpnia 1964 r.

Sen. Morse w toku dyskusji zwrócił uwagę, że mniej więcej w tym samym czasie reżim saigonski używał jednostek morskich, dostarczonych przez USA, w celu bombardowania wysp w Zatoce Tonkińskiej, toteż DRW miała wszelkie powody, by obwieszczyć amerykańskim niszczyтелям. (PAP)

Zjazd plantatorów

Pomyślny przebieg kontraktacji zbóż

Wojewódzki zjazd plantatorów zbóż, który obradował wczoraj w poznańskim „Domu Technika” pod przewodnictwem Wacława Walińki — wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu był m.in. podsumowaniem przebiegu kontraktacji czterech podstawowych zbóż kłosowych na dostawy ze zbiorów 1968 roku. Referaty wygłosili: prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — Tomasz Malinowski oraz rektor WSR prof. dr Zbyszek Tuchołka.

W trakcie obrad złożono informacje o przebiegu kontraktacji zbóż. Wynika z niej że wojewódzki plan, przewidujący objęcie umowami zasiewy czterech zbóż na obszarze 241 000 ha został zrealizowany w 101,2 procentach. Slabo wypadł jęczmień browarny ale kontraktacja tej rośliny nie jest jeszcze zakończona. Podobnie nie najlepsze wyniki uzyskano w kontraktacji grochu.

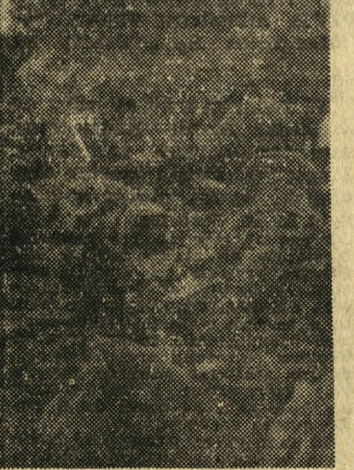
Można zatem przyjąć, że tegoroczna kampania kontraktacyjna czterech zbóż przebiegała na ogół pomyślnie, a jeśli chodzi o jęczmień i groch to jest nadzieja, że plan będzie również zrealizowany. Takie zdanie wyrażali uczestnicy wczorajszego zjazdu.

Niezadowolająco natomiast przebiegała dostawa ziarna kontraktowanego ze zbiorów 1967 roku. Na plan 223 000 ton gmin nie spółdzielnie skupiły do końca stycznia br. dopiero 183 000 ton (82,8 proc. planu).

Pod adresem kilku powiatów padło w dyskusji wczorajszego zjazdu szereg cierpkich uwag. Mówcy słusznie podkreślali, że podpisane przez rolników umowy obowiązują i powinny być zrealizowane w odpowiednich terminach. (Kj)

Na zdjęciu: posterunek marines na gruzach Hue.

CAF — AP — Telefoto



Na wiecu zorganizowanym w cementowni w Chełmie Lub. pod hasłem „Potępiamy amerykańską agresję w Wietnamie” — załoga postanowiła za pieniądze uzyskane z dodatkowych prac zakupić i wysłać do Wietnamu cement. Łącznie z załogą cementowni „Rejowiec”, która na podobnym zebraniu podjęła takie same zobowiązania, przewidziano wysłanie na odbudowę zniszczonych w Wietnamie ponad 100 ton cementu.

Wiec załogi Fabryki Samochodów Ciepłarowych w Lublinie przerodził się w manifestację uczuć przyjaźni dla walczącego Wietnamu.

Solidarność z walczącym na rodem wietnamskim manifestowało także ponad 200 uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 w Szczecinie.

ZEZNANIA MCNAMARY W ZATOCE TONKIŃSKIEJ

Sekretarz obrony USA, McNamara, udzielił przez 7½ godzinny tajnym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych wyjaśnień w związku z incydentami w Zatoce Tonkińskiej w dniach 2 i 3 sierpnia 1964 r. Amerykańska pro-

Dr. Józef Włocławski opracował Janusz Marczewski

2 GŁOS WILKOPOLESKI 4
22 II 1968 Nr 45 (7471)

4 tys. rodzin pracowników gospodarki społecznej skrupulatnie notuje swoje dochody i wydatki. Znajomość budżetów gospodarstw domowych pomaga badać zmieniające się koszty utrzymania i ustalać kierunki zmian indywidualnej konsumpcji.

GUS rejestruje budżety rodzinne w 10 grupach zaможności. Przeciętna polska rodzina (spośród badanych 4 tys.) wydaje rocznie blisko 13,5 tys. zł. na każdą osobę. Aż 47,5 proc. wydatków przeznaczają się na zakup żywności. Wskaźnik ten będzie się coraz bardziej zmniejszał wraz ze wzrostem dochodów. Stwierdzono bowiem, że każdemu zwiększeniu dochodów o 1 proc. odpowiada wzrost wydatków na żywność tylko o 0,6 proc. wydatków na mieszkanie, higienę i zdrowie o ponad 2 proc., na kulturę zaś, oświatę, sport i turystykę — prawie o 3 proc.

W krajach najbardziej rozwiniętych przeznaczają się na żywność od 38 proc. wydatków rodziny (NRF, Francja) do niespełna 25 proc. (USA). Lecz nie szukajmy dalekich porównań; najbogatsze wśród badanych przez GUS rodziny polskie przeznaczają na żywność zaledwie 1/3 swoich wydatków.

Ciągła zmiana zachodzi również w samych wydatkach na wyżywienie, dąży się bowiem do jakościowej poprawy jedzenia. W wydatkach na żywność maleje udział maki, pieczywa, cukru — wzrasta — mięsa i drobiu. Więcej też kupuje się napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych wyższej jakości.

Po kuchni w wydatkach Kowalskich dominuje garderoba. Prawie 17 proc. przeznaczają się na zakup odzieży i butów. Wskaźnik ten odpowiada innym krajom europejskim przy wyższych jednak u nas cenach tych artykułów. Na mieszkanie przeznaczają się tylko 10 proc. wydatków, a obejmują one nie tylko czynsz itp., ale także zakup mebli i sprzętu gospodarstwa domowego. Przewiduje się, że w tej grupie wydatków nastąpi w najbliższych latach duży wzrost (w krajach zachodnich od 16 do 22 proc.).

Kolejną poważną grupą w budżecie Kowalskich — 7,4 proc., stanowią wydatki na kulturę, oświatę, sport, turystykę. Udział ich również będzie rosł. Ponieważ państwo finansuje różne formy nauki, dopłaca do biletów na

„Goebbelsowski” wiec w Berlinie zachodnim

W Berlinie Zachodnim odbył się w środę wiec ludności zwolany przez Senat miasta, SPD i CDU i kierownictwo prawniczych związków zawodowych. FDP nie wzięła w nim udziału.

Wiec był skierowany przeciw siłom lewicowym, które w końcu ubiegłego tygodnia przeprowadziły w mieście wielką demonstrację przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie.

W prawie jednogłośnie przez mówieniących przewodniczący zachodniobermberskiej SPD, Kurt Mattick, przewodniczący CDU Franz Amrehn, burmistrz Schuetz, korzystając z goebbelsowskich wzorów, domagali się usunięcia z Berlina zachodniego wszystkich sił lewicowych.

Wśród wrzasków bojówek politycznych rozlokowanych przy mikrofonach transmisyjnych wołali oni:

Nie ma miejsca w Berlinie zachodnim na działalność rewolucyjną i na czerwone sztandary. Na transparentach widniały napisy: „Żądamy delegacji wszystkich czerwonych organizacji”. „Prez z partyzantami wietnamskimi”. „Pragniemy zwycięstwa Stanów Zjednoczonych w Wietnamie”. „Kto ślał Ho Chi Minha, jest zdrajcą narodu niemieckiego”.

Wiec pod tymi hasłami został zamknięty odegraniem przez orkiestrę policyjną „Deutschland, Deutschland ueber alles”. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Japonii

Około 850 budynków uległo uszkodzeniu oraz przerwana została komunikacja kolejowa w wyniku dwóch wstrząsów podziemnych, jakie wystąpiły w śróde na japońskiej wyspie Kjusiu. Według pierwszych doniesień, jedna osoba została zabita, a kilka rannych. Z wielu rejonów wyspy donoszą o obniżeniu się poziomu wody. Siła wstrząsów wynosiła 5 stopni według używanej w Japonii skali 7-stopniowej. Trzęsienie ziemi wystąpiło w godzinach porannych. (PAP)

28 bm. — XX-lecie Rewolucji Lutowej

Pięć dni które zadecydowały o losach CSRS

Najstarsi prężnie nie przypominają sobie tak ciepłego i pogodnego lutego jak w tym roku. Kiedy poszedłem na rynek staromiejski, aby wyobrazić sobie ów dzień przed 20 laty, kiedy przemawiał do nieprzeliczonych mas ludzkich Klement Gottwald, słonce przygrzewało po wiosennie. Ale wówczas dzień był mroźny, a masy ludzkie wzburzone. Powody nie były błahe. Chodziło o przyszłość Republiki.

PRZEBIEG WYDARZEN

Przypomnijmy niektóre fakty. 20 lutego 1948 roku padał się do dymisji 12 ministrów, reprezentujących 3 partie burżuazyjne, aby wywołać kryzys w rządzie. Na czele którego stoi Klement Gottwald. W Czechosłowacji bowiem, w przeciwieństwie do innych krajów demokracji ludowej, gdzie władzę wzięła w swoje ręce klasa robotnicza — nadal uczestniczą w rządzie siły burżuazyjne. Ponieważ do dymisji podała się mniejszość rządu — partia komunistyczna domaga się od prezydenta Edvarda Beneša przyjęcia dymisji i uzupełnienia rządu nowymi ludźmi.

To stanowisko popierała potężna manifestacja ludności do której odwołała się partia komunistyczna, popierała ogólnokrajowy zjazd robotniczych delegatów rad zakładowych, następuje ostrzegawczy strajk w dniu 21 lutego. Poprzez go zapowiedziany na 27 lutego zjazd tzw. komisji rolnych. Do Milicyi Ludowej masowo napływają ochotnicy. Siły prawicowe

impresy kulturalne i do wypoczynku — wydatki rodzin w tej grupie są stosunkowo niskie.

Jak dotychczas, niewielka część wydatków przeznaczana jest na higienę i zdrowie (4,8 proc.) oraz na komunikację i łączność (2,5 proc.). Wydatki na zdrowie są niskie, bowiem pracownicy gospodarki społecznej korzystają z bezpłatnych świadczeń, ale z higieną Kowalscy są raczej na „bakier”.

W przyszłości szczególnie zwiększą się wydatki na komunikację (wraz z upowszechnieniem samochodu); w krajach zachodnich Europy przez znaczą się na ten cel 10 proc. środków pieniężnych w budżecie rodziny.

Szczegółowy przegląd budżetów rodzinnych przedstawia GUS w wydanej niedawno specjalnej publikacji. Stosunkowo skromna liczba rodzin objętych badaniem nie pozwoliła na zanalizowanie różnic w wydatkach — w zależności od środowiska, z którego rodziny się wywodzą. (PAP)

hatersko odpiętego zbrojny na zjazd Stanów Zjednoczonych — żądania światowego imperializmu; stanowi opór dla wszystkich narodów walczących z agresją imperialistyczną lub przez nią zagrożonych, poskramia i skutecznie hamuje awanturnicze zapędy sprzymierzonego z amerykańskim imperializmem rządu bolszewickiego i rewolucjonistów.

Z żołnierzami Kraju Rad połączono nas nierozważne braterstwo broni. Podzieliła się ona w latach walk w obronie Rewolucji październikowej, w których uczestniczyli dziesiątki tysięcy rewolucjonistów i patriotów polskich. Krzepło i wykwało się w ciężkich zmaganiach z hitlerowskim najazdem, w których ramieniu walczyła Armia Radziecka, decydująca o zwycięstwie sił koalicji antyhitlerowskiej, walczącej żołnierze polskich ludowych oddziałów partyzanckich i regularnych wnosząc swój bojowy trud w dzieło zwycięstwa nad wspólnym wrogiem. Scementowane zostało na zawsze nasze braterstwo broni krwi blisko sześciuset tysięcy radzieckich żołnierzy, którzy polegali w walkach bezpośrednio toczonej o wyzwolenie Polski.

W dniu jubileuszu 50-lecia Armii Radzieckiej oddajemy część przesyłamy wyrazy wdzięczności i uznania oraz najserdeczniejsze pozdrowienia naszym radzieckim towarzyszom broni, którzy wnieśli tak wielką ofiarę krwi i znoju żołnierskiego dla wyzwolenia również i naszych ziem. Pozdrawiamy wszystkich weteranów i inwalidów wielkiej wojny narodowej Związku Radzieckiego. Pozdrawiamy wszystkich żołnierzy radzieckich, którzy w chwili obecnej w czynnych szeregach wojskowych pomnażają potęgę obrony na Kraju Rad, służą obronie najwyższych ideałów ludzkich — wolności, równości i sprawiedliwości, służą naszej wielkiej sprawie: bezpieczeństwu i postępowi narodów świata, socjalizmowi i pokłowi. Życzymy im wielu osiągnięć w tym szczytnym dziele.

W celu uczczenia jubileuszu 50-lecia radzieckich sił zbrojnych marszałek M. Spychalski rozkazuje:

1. W dniu 22 lutego we wszystkich garnizonach przeprowadzić uroczyste capstrzyki z oddaniem honorów wojskowych przed grobami żołnierzy radzieckich poległych na naszej ziemi oraz przed

Reakcyjne siły dążą do takiego kryzysu, który osłabiłby lewicę, doprowadził do usunięcia komunistów z rządu, podobnie jak stało się to we Francji.

Potężny napór partii komunistycznej, która uzyskała aktywne poparcie szerokich mas ludowych, nie tylko nie pozwolił reakcyjnemu politykom zrealizować tego planu ale nawet tzw. planu odwrotu, polegającego na odwołaniu rządu w składzie sprzed 20 lutego.

Klasa robotnicza stała się jedyną siłą rządzącą w kraju, a jej definitywne zwycięstwo zadecydowało także o międzynarodowej pozycji Czechosłowacji. Na trwałe umocniona została jej więź z Związkiem Radzieckim i innymi krajami demokracji ludowej, w tym i z Polską.

MIĘDZYNARODOWE ZNACZENIE LUTEGO

„Oswobodzenie Pragi, i jeśli to tylko będzie możliwe — jak największą część zachodniej Czechosłowacji przez nasze jednostki może całkowicie zmienić powojenną sytuację w Republice Czechosłowackiej i mieć silny wpływ na inne sąsiednie kraje” — tak brzmiał fragment telegramu Churchilla, wystosowanego do Trumana 30 kwietnia 1945 r. Telegram ten jest wyrazem opinii Churchilla, z którą nie krył się podczas wojny, że Czechosłowacja może być ośrodkiem powojennej federacji państw środkowo-europejskich. Zwycięstwo, jakie odniosła w Czechosłowacji partia komunistyczna, po grzebało możliwości odrestaurowania kapitalizmu w tym kraju.

STANISŁAW LEWANDOWSKI

Wznieśmionymi ku ich czci pomnikami i tablicami pamiątkowymi. 2. W stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie oddać w dniu 23 lutego 24 salwy armatnie.

Z okazji przypadającego 23 bm. jubileuszu radzieckich sił zbrojnych w całym kraju odbywają się liczne uroczystości i imprezy. Społeczeństwo polskie manifestuje swe uczucia braterskiej przyjaźni do wielkiego Kraju Rad i wdzięczności dla jego niezwyciężonej armii, która przyniosła wyzwolenie naszemu krajowi.

M.in. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się w środę uroczystość wręczenia — przyznanych przez ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego — odznak „Braterstwa broni” 9-osobowej grupie radzieckich oficerów, pracowników aparatu pełnomocnika rządu ZSRR d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce oraz medali „Za zasługi dla obronności kraju” — 12-osobowej grupie oficerów i pracowników cywilnych biura pełnomocnika rządu PRL d/s pobytu wojsk radzieckich w naszym kraju.

Składając odznaczonym serdeczne gratulacje min. Janusza Wieczorek podkreślił, że nadane odznaczenia są wyrazem uznania i zaufania społeczeństwa naszego kraju dla wszystkich żołnierzy i oficerów obu bratnich armii, stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa naszych granic. (PAP)

50 - lecie Armii Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

Wznieśmionymi ku ich czci pomnikami i tablicami pamiątkowymi. 2. W stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie oddać w dniu 23 lutego 24 salwy armatnie.

Z okazji przypadającego 23 bm. jubileuszu radzieckich sił zbrojnych w całym kraju odbywają się liczne uroczystości i imprezy. Społeczeństwo polskie manifestuje swe uczucia braterskiej przyjaźni do wielkiego Kraju Rad i wdzięczności dla jego niezwyciężonej armii, która przyniosła wyzwolenie naszemu krajowi.

M.in. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się w środę uroczystość wręczenia — przyznanych przez ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego — odznak „Braterstwa broni” 9-osobowej grupie radzieckich oficerów, pracowników aparatu pełnomocnika rządu ZSRR d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce oraz medali „Za zasługi dla obronności kraju” — 12-osobowej grupie oficerów i pracowników cywilnych biura pełnomocnika rządu PRL d/s pobytu wojsk radzieckich w naszym kraju.

Składając odznaczonym serdeczne gratulacje min. Janusza Wieczorek podkreślił, że nadane odznaczenia są wyrazem uznania i zaufania społeczeństwa naszego kraju dla wszystkich żołnierzy i oficerów obu bratnich armii, stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa naszych granic. (PAP)

Chór z Moraw w Poznaniu

Wczoraj wieczorem w Wielkiej Sali Pałacu Kultury w Poznaniu Chór Nauczycieli Morawskich dał uroczysty koncert dla członków chórów poznańskich i sympatyków. Uspółcześiliśmy bardzo dobrze wykonane utwory wybitnych kompozytorów: Bendla, Foerstera, Krzyszkowskiego, Smetany, Fibicha, Janaczka, Suchonia i innych. Dyrygował prof. A. Tuczapski, którego utwór „Za Lidice” słuchaliśmy z dużą satysfakcją.

Chór Nauczycieli Morawskich, należący do najznakomitszych zespołów w CSRS, laureat nagrody państwowej, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy, istnieje od 1903 r. Liczy on około 80 nauczycieli pracujących w 45 miejscowościach. Do tej pory przygotował 470 utworów choralnych, w tym 170 ludowych, dał 2108 koncertów, w tym 241 za granicą.

Dziś goście morawscy udają się z koncertem do Środy. Z okazji pobytu w Wielkopolsce zaznajomią się z naszym ruchem muzycznym. (P)

Obniżka cen jaj

Z dniem 22 bm. (czwartek) obniżone zostają w naszym województwie ceny detaliczne jaj świeżych:

— jaja duże z 2,70 zł do 2,40 zł za 1 sztukę; — jaja średnie z 2,40 zł do 2,10 zł za 1 sztukę; — jaja małe z 2,10 zł do 1,80 zł za 1 sztukę.

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

STANISŁAW LEWANDOWSKI

Czy Liban jest arabską Szwajcarią

Od specjalnego wysłannika
P. A. Interpress



„Przemierzylem granice ośmiu państw arabskich. Poza Arabią Saudyjską — gdzie nadal dziennikarz obozu socjalistycznego jest „persona non grata” — odwiedziłem wszystkie chyba najważniejsze ośrodki Półwyspu Arabskiego. Byłem w Syrii, Libanie, Jordanii, Iraku, ZRA, Pół. Jemencie...”

Fot. CAF — Interpress

Libańczycy powołujący się na fenicki i arabski rodowód i tradycję — potrafili w szybkim stosunkowo czasie uczynić ze swej ojczyzny kraj, który się liczy w świecie arabskim, z Bejrutu — stolicy, do której zawsze chętnie ciągną mieszkańcy arabskiego i nie tylko arabskiego świata. O fenickim rodowodzie mówi się z lekkim przymrużeniem oka, ale już w Libanie — arabskiej Szwajcarii, czy Bejrucie — Paryżu Bliskiego Wschodu — zupełnie poważnie i nie bez podstaw.

100 banków i tysiące interesów

Mały Liban o powierzchni zaledwie 10 000 km kwadratowych — a więc nieco mniej niż nasze województwo gdańskie — posiada przede wszystkim strategiczne położenie, leży na skrzyżowaniu dróg lądowych i powietrznych prowadzących w głąb Półwyspu Arabskiego. Libańczycy, niezwykle ruchliwi i zdolni, wnet potrafili położenie to wykorzystać. Stwarzając z Bejrutu ośrodek bankiersko-handlowo-rozrywkowy, ściągnęli na siebie uwagę wielkiego kapitału, który szukał dogodnej bazy na Bliskim Wschodzie, a równocześnie zapewnił swą neutralną pozycję w arabskich sporach — możliwym arabskiego świata wa runki korzystnego, dyskretnego, a i przyjemnego pobytu w rozwijającym się na wzór światowych metropolii mieście. I tak Bejrut stał się siedzibą blisko 100 światowych banków, ty sięgających przedsiębiorstw handlowych, największym portem tego regionu Morza Śródziemnego, siedziskiem różnorodnych interesów nie zawsze czy stych, wielkim tranzytowym ośrodkiem z portem lotniczym, gdzie co kilkanaście minut lądują samoloty wszystkich największych linii lotniczych świata. Równocześnie rosło i bogaciło się miasto. Na miejscu wzbudzonych starych domów strzelały w niebo nowoczesne wysokościowce. Powstawały dzielnice luksusowych hoteli i zaplecze najbardziej wyszukanych rozrywek.

Obok ludzi interesu do Libanu ciągnęli coraz to większe rzesze turystów zwabione urokiem położenia, zabytkami kraju, atmosferą życia i bliskością mieszkańców. Stąd wiodły trasy turystyczne do Damaszku, Bagdadu, do miejsc kultu religijnego w Jordanii. Handel, opłaty celne, turystyka i tranzyt — to właśnie główne źródła dochodu państwa, równoważące budżet.

Raz do roku, w listopadzie...

Równocześnie rządy libańskie — pisząc z premedytacją w liczbie mnogiej, o czym później — starały się unikać zaangażowania się w jakiegokolwiek nie międzyarabskie, chętnie u-

dzielały azylu wszelkim uchodźcom politycznym od skrajnych pravicowców do reprezentantów lewicy. W willowych dzielnicach, na zboczach wzgórz otaczających Bejrut, budowali swe luksusowe rezydencje arabscy feudalowie i europejscy milionerzy, znajdowali schronienie w Bejrucie „niebieskie ptaki” z całego świata, wtedy kiedyś prowadził trasy przemytu narkotyków, handlu żywym towarem, rodziły się głośne afery, spotykali się obcy wywiadowcy.

Kilkadziesiąt partii politycznych, blisko sto dzienników (o małych, co prawda, nakładach), interesy, powiązania — oto czym charakteryzował się Liban. Rządy nie były tu nigdy rzeczą stałą — zmieniały się często, co roku — przyjęło się mówić, że w listopadzie — wyjątek stanowił upadek gabinetu premiera Karame w końcu stycznia br. Ale wiadomo, że i obecny rząd nie powiekuje, bo wiosną oczekuje Liban wyborów powszechnych. Istnieje tu pełna liberalizacja religijna. Nieliczni członkowie chrześcijaństwa — wiceprezydent państwa, zgodne z konstytucją, musi być chrześcijaninem, zaś premier muzułmaninem. Część ludności święci mahometański piątek, część odprawia w niedzielę. Ale gdy tylko ku temu zajdzie potrzeba, o każdej porze roku otwiera się sklepy przy kantory — bo interes przede wszystkim.

Taki był Liban do niedawna. Pierwszym wstrząsem był krach banku „Intra”, krach połączony z nadużyciami kierownictwa banku, po czym nastąpiły poważne komplikacje. „Intra” mający swe filie w wielu krajach świata i dokonujący obrotów rzędu półtora miliarda dolarów rocznie zachwiał opinię stabilności i zaufania do libańskich banków. Nad bankiem rami libańskimi zawisła zmora poważnego spadku dochodów, spadku wysokości wkładów. Kiedy znaleziono finansistów, którzy by poparli zachwiane zaufanie do libańskich banków i z końcem grudnia „Intra” w Bejrucie otworzył ponownie swe podwoje, byłym świadkiem kilometrów kolejek — porządek regulowała policja i jego oddziały. Byli to posiadacze najniższych wkładów, którzy pragnęli wycofać swe oszczędności. W pierwszych dniach wypłaty wynosiły miliony dolarów — po czym nastąpiło uspokojenie. Zanotowano spadek dolara na giełdzie, i znów funt libański okrzepł. Ale czy na długo? — martwią się Libańczycy.

Cień izraelskiej agresji

Libańczycy nie ochłonęli jeszcze z pierwszego wrażenia, jakie wywołał krach „Intry”,

Elementarz eksportera

Co oznacza klauzula FOB lub CIF, jak składać reklamację, jaką metodą obliczyć efektywność dewizową transakcji? — oto pytania, na które można znaleźć odpowiedzi w nowej publikacji pt. „Ekonomika produkcji eksportowej”, wydanej przez poznański oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (*). Książka składa się z trzynastu rozdziałów, z których każdy poświęcony jest innemu zagadnieniu. Obok spraw traktujących o efektywności eksportu czy o kontroli jakości towarów przeznaczonych do wywozu, można tu znaleźć wiele interesujących materiałów na temat organizacji i polityki handlu zagranicznego, planowania eksportu, rozliczeń międzynarodowych, umów wywozowych itp. Zagadnienia te opracowali doświadczeni pracownicy nauki Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu oraz wybitni praktycy poznańscy. Książka przeznaczona jest w zasadzie dla szkolenia osób zatrudnionych w działach eksportu przedsiębiorstw przemysłowych oraz pracowników placówek trudniących się handlem zagranicznym. Autorzy przedstawili więc także praktyczne metody i sposoby np. sporządzenia kalkulacji dewizowej, obliczania wskaźników opłacalności dewizowej itp. (z)

*) „Ekonomika produkcji eksportowej”. Wyd. II. Praca zbiorowa pod redakcją dr. Jana Hołowińskiego.

MOTYWY ZAKUPÓW CZYLI TOTOLOTEK

Stwierdzaliśmy już nieraz, że jedną z przyczyn luk na półkach sklepowych jest nieznajomość potrzeb na bywcy. No dobrze, ale skoro brak pełnej analizy rynku, ja kimi motywami kieruje się handel, czyniąc zakupy u producenta? Kupuje przecież nie ustannie, powodowany na co dzień uznaniem przez siebie za potrzebownikiem. Oto i temat tych rozważań. Zabawmy się w Sherlocka Holmesa, śledząc motywy postępowania zaopatrzonych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylnego (WPTO). Będzie to niezły przykład branży, szczególnie uczulonej na krótkotrwałą, lecz intensywny popyt.

Prawda z podręcznika

Jaka jest fachowość zaopatrzonych? Nabywca, zdenerwowany brakiem spodni, czy szczególnie dużego rozmiaru marynarki, ma już urobiony pogląd na ten temat, gotów odsądzać od zawodowej czci i wiary wszystkich pracowników handlu. Tymczasem w biurkach zaopatrzonych WPTO znajdziemy się i najnowsze żurnale, i biuletyny nowości kolorystycznych przemysłu tekstylnego, i zestawienie aktualnego stanu zapasu, przygotowane przez komórkę analizy rynku.

Stropiony tym faktem nabywca pomyśli zatem, że pewnie hurtownik nie korzysta z tej lektury, albo nie ma do tego dostatecznego przygotowania. I znów będzie na mylnym tropie. W skład ekip, dokonujących masowego zakupu w przemyśle, wchodzi handlowcy często z wyższym wykształceniem, zawsze z długoletnim stażem, o wyrobionym guście i niezłej orientacji w kanonach mody. Takie przynajmniej są zasady doboru ludzi, od których zależy potem w co się będziemy ubierać. Nie tu więc jest pies pogrzebany.

Dziwiarstwo i konfekcję kupuje hurt na ogół dwa razy w roku, na Targach Krajowych. Widzimy wówczas z reguły bogatą ekspozycję, podniecającą zwiedzających, którzy potem są zbulwersowani odmiennością wzoru dostępnego powszechnie, w sklepach. Gdy słyszą jeszcze oficjalne zapewnienia, że ta właśnie targa oferta była realna jak nigdy przedtem (mea culpa, sam przekazuję nieraz te argumenty), zwiedzający łatwo feruje ostry wyrok na handlowców.

A jednak... To prawda, że każda oferta targowa jest co raz skrupulatniej badana przez resort i organizatorów Targów, eliminujących wspólnie próby silenia się wystawcy na pokaz bez zamiaru wykonania zamówień. Prawda jest także, iż z kolei handel co raz lepiej przygotowuje się do

gield targowych, Centrala organizuje drobniaczko plan białej w oparciu o wstępne informacje producenta o przyszłych nowościach. Selekcjonuje też eksponaty rękami swych biegłych, którzy potem w mowie (narady) i piśmie (biuletyny) przekazują hurtownikom i detalistom wszystkie swe wnioski: z ekspozycji, stanu zapasów — z czego powstaje istny podręcznik... dobrych zakupów. Jak to jednak z podręcznikami bywa, prawda z nich czerpana zawodzi czasem w zębkach z praktyką.

Limitowa rzeczywistość

Jest słowo, niechętnie słyszane wśród handlowców — rozdzielnik. W ten sposób dzieli się tzw. deficytowe towary, proporcjonalnie do potrzeb terenu, nie zaspokojonych jednak z braku dostatecznej produkcji. Takie ograni-



czenie wolnego wyboru spotyka jeszcze handlowców na Targach Krajowych.

Oto zaopatrzonych poznańskiego WPTO idzie do wytwórcy 21 wzorów elastycznych kostiumów damskich. Na „Jesień 67” budzący powszechne uznanie wśród zwiedzających. Ale poznaniak z rzadką miną niesie w kieszeni swój przydział z rozdzielnika. Może zakupić tylko 500 (tak!) kostiumów dla całego województwa na pół roku, na tysiąc sklepów... W czymże tu więc wybierać? Hurtownik jest realista, decyduje się na dwa modele i lokuje zamówienie na owe 500 kostiumów. Wszystkie wzory są ładne, a gusty hurtowników różne, toteż go gdzieś okazuje się, że każde województwo wybrałoby sobie inne wzory, domaga się teraz ich produkcji w serii po kilkaset sztuk.

Tutaj dopiero nadchodzi kres targowych pozorów. Wytwórca podejmie produkcję wzoru, gdy osiągnie zamówienia na minimum serii: 30 000 sztuk. Ponieważ zaś handel, po ciągnięty pozornym bogactwem oferty wzorniczej, zbyt nio w niej przebierał, żaden model nie został wybrany według minimum produkcyjnych serii. Przemysł sam sobie teraz ustala, które wzory zechce produkować. A poznańskie WPTO dowiaduje się ze zdziwieniem, że otrzyma kostiumy w dwóch innych, nie zamówionych wzorach...

Wynika z tego wniosek, że

nadmierne wzorzystość targowych kolekcji, przy ograniczeniach produkcji — bałamuci handel i nabywców. Z targowej oferty powstaje w pewnej mierze fikcja bogatego wzornictwa, a z zakupów handlowych — gra w totolotkę...

Podaż i popyt

Gra ta powtarza się nieodmiennie także przy kontraktowaniu towarów, wobec których zrezygnowano z oficjalnego rozdzielnictwa, choć są limitowane rzeczywistymi możliwościami wytworzenia, gdy tylko handel występuje z większym portfelem zamówień. Fikcja dobrovolności zakupu polega tutaj na słodkiej iluzji handlowca, że on jeden zama wia np. na „Jesień-67” 81 000 męskich koszul bawełnianych typu polo w cenie 65—110 zł. Ale koszul zabrakło również w innych województwach, więc nasze WPTO otrzymał tylko 900 koszul, to jest tyle ile proponował mu uprzednio przemysł.

Czasem jednak ktoś w tym totolotku wygrywa. Tak właśnie wygrali nasi handlowcy proponując zakup 34 000 damskich kamizelek (oferta wytwórcy 900 szt.), bo jednak ktoś inny swojego przydziału nie wykupił i Poznań otrzymał ich 4500.

Jest jeszcze inny rodzaj ograniczeń, przydzielanie handlowym dostawców... z urzędu. Na tej podstawie Poznań jest stałym odbiorcą u jednych i tych samych producentów, nie ma możliwości wyboru. Jeśli w tej sytuacji handel chce np. wytargować więcej jakiegoś towaru, dubluje swe zamówienie u swych producentów, fałszuje obraz rzeczywistego popytu, bo liczy przewidując, że tylko jeden z nich weźmie się na ten haczyk. Ileż to jednak razy handel nacierał się na tym, mając kłopoty z upłynięciem nadmiernych, zrealizowanych przez wytwórców zamówień. Tak powstają astronomiczne wielkości fikcyjnego popytu, które potem przemysł przyjmuje do swych oficjalnych prognoz zbytu...

Mamy więc kilka motywów zakupu towarów przez zaopatrzonych. Obok realnej rozpoznanej zapotrzebowania i możliwości dostaw, prócz gruntownych przygotowań przedtargowych przemysłu i handlu, jest tu jeszcze, niestety, miejsce na samowolę dostawcy i hazardowe zagrania hurtownika. A to bynajmniej nie wszystkie motywy postępowania. Dlaczego np. detaliści, wbrew handlowej logice, unikają kupowania nowości, lub nabywają je w niewielkiej ilości? Motywem jest tu ostrożność, której nauczyły nadmierne zapasy w magazynach. Dlaczego nabywca poszukuje niestannie roz-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

UCIECZKA

„UCIECZKA” — to fragment opowiadania, którego akcja toczy się w okresie walk o wyzwolenie Poznania w 1945 r. Otrzymało ono wyróżnienie w konkursie na scenariusz filmowy, ogłoszonym przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego i Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.

Krótki styczniowy dzień zbliżał się ku końcowi — szybko zapadał zmierzch, nieoświetlone domki pod mieszkającego osiedla wydawały się niezamieszkałe. Nawet psy się nie odzywały. Józek mimo zmęczenia przyspieszył kroku, zbliżał się do końca niebezpiecznej podróży. Miał nadzieję, że przy wieczornym zmroku łatwiej wślizgnie się niezauważony do domu. Gdy minął ostatnie domki Żegrza i małe, ukryte przy szosie forty, przystanął na chwilę. Po całonocnej tułaczce i kluczeniu, poczuł się zmęczony. Oparty o drzewo dyszał ciężko, mroźny wiatr chłodził mokra koszulę przylepioną do pleców. Patrząc na puste białe pola bezwiednie się uśmiechnął.

Jestem wolny — mruknął, lecz zaraz obejrzał się wokół. Wydawało mu się dziwne, że nie spotkał dotąd żadnego uzbrojonego Niemca. Wiedział przecież, że chcą bronić Poznania. A może czekają na niego w domu? Chyba nie — zaprzeczył sobie żywo — skądże, przy takim bałaganie? Nie mogą przecież wiedzieć, że nawiąłem z treku. Aby tylko nie wpaść teraz w ręce czarnych albo żółtków. Musi dotrzeć do domu — zaczął się ruszać — wtedy jego wysiłek nabierze sensu.

Żył w tych dniach jak w dziwnym śnie oczekując wydarzeń, których już nikt nie mógł powstrzymać. Niektórym zdawało się, że Poznań i w tej wojnie unik-

nie losu miast przyfrontowych. Szeroki pas obrony przygotowany latem pozwałał sądzić, że Niemcy chcą bronić miasta na dalekim przedpolu. Nagle pod koniec listopada zmienili plany. Polacy szepotali między sobą, że brakuje im wojska do obsadzenia okopów. Podobno szef sztabu, generał Guderian, wolął mieć więcej oddziałów w odwodzie i zredukował obsadę garnizonu z siedmiu do pięciu dywizji. Nie pomógł sprzeciw dowódcy twierdzy, generała Weidla. Gdy upierał się przy swoim żądaniu, zdjęto go ze stanowiska.

Jego następca generał Mattern wyznaczył pierwszą linię obrony w starych fortach, zbudowanych wokół miasta przez Bismarcka za kontrybucję ściągniętą z Francuzów w 1871 roku. Dla ochrony przed czołgami zaplanowano przedfortami głębokie pancergraben. Kopały go głównie kobiety i starcy pod nadzorem SA-manów. Prowadzono te prace bez względu na mrozy... W trakcie tych przygotowań ruszyła styczniowa ofensywa znad Wisły. Jeśli dobrze pójdzie, powinni tu wkrótce być — pomyślał.

Ogarnęła go nagle chęć zapalenia papierosa. Miał w kieszeni kilka paczek, które mu Niemiec wcisnął przy wyjściu. Wyciągnął jedną i zaczął rozrywać. Nagle usłyszał daleki urwany głos. To chyba szczekanie psa — pomyślał — ser-

ce poczęło mu bić żywiej. Może patrol SS-mański? Nie namyślając się, skoczył przez rów i wszedł w głęboki śnieg pokrywający pola. Szedł jakby na oślawianych podeszwach, przepychając z trudem nogi przez śnieżną powłokę usypianą miejscami w wysokie wydmy. Maszerował ostro, kierując się cieniem wieży wodnej ledwo widocznym w ciemności. Niedaleko był rów przeciwczołgowy — miał nadzieję, że nie obsadzony. Gdy dojdzie tam, odpocznie i pomyśli co dalej — trzeba jeszcze przekroczyć przez tory dworca rozrządowego i będzie w domu.

Gdy doszedł do rowu, było już zupełnie ciemno i zaczął padać śnieg. Zsunął się po stromej ścianie wyrabanej w twardej glinie i przysiadł na dnie. Siedział chwilę nieruchomo dysząc ciężko. Gdy drżącymi palcami wyciągnął papierosa i zapalił go okryty połą kurtki, podniósł oczy w górę. Urządził niebo zasnuła chmurami. Wczoraj, gdy ruszył z Niemcem w podróż do Reichu, było usiane gwiazdami.

Niepostrzeżenie poczęł wspominać minione lata wojny. Pracował w magazynie sprzętu telegraficznego przy ulicy Odkosk. Podobno przed laty wyjeżdżali stamtąd robotnicy do Francji na roboty. Załoga magazynu liczyła około pięćdziesięciu ludzi. Prócz kilku nadzorców, wszyscy Polacy. Kierownik pan Oseman, był podobno kiedyś, przed Hitlerem, socjaldemokratą. Mówił mu o tym Albert, kierowca samochodu, z którym rozwodził sprzęt do miast powiatowych i mia-

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ BECELA

Poznańsk — Chciałbym dla syna — ucznia szkoły rolniczej — kupić gospodarstwo. Nie mam jednak tyle pieniędzy i chciałbym zaciągnąć pożyczkę. Gdzie się zwrócić?

RED. — W województwie poznańskim rolnicy nie posiadający własnych gruntów mogą ubiegać się o kupno gospodarstw przez Bank Rolny. Nabywany obszar nie może być mniejszy niż 8 ha użytków rolnych i nie może przekraczać powierzchni 15 ha. Nabywanie takiego gospodarstwa odbywa się na warunkach ugiętych: przy zawieraniu umowy nabywca wpłaca 10 procent wartości, pozostała część do zapłaty — może być rozłożona na 20 lat. Informacji o tym w jakich miejscowościach można nabywać grunty — udzieli Bank Rolny. (2809)

REKLAMA NEONOWA

B. T. ul. Śniadeckich. — Bez zgody właściciela na domu czynszowym zainstalowano dużą reklamę neonową, dewastującą przy tym dach, który obecnie wymaga stałych napraw. Czy istnieje możliwość pobierania czynszu za umieszczenie na budynku neonowej reklamy.

RED. — Główna Komisja Arbitrażowa ustaliła, że przedsiębiorstwo, które umieszcza reklamę na budynku, obowiązane jest jedynie do wszelkich napraw, koniecznych ze względu na zainstalowanie i eksploatację reklamy. Przepisów przewidujących możliwość pobierania opłat za umieszczenie na budynku reklamy neonowej nie ma. (2889)

ZWOLNIENI OD OPŁAT

Maria K. — Podobno renciści i grupy inwalidzkie zwolnieni są z opłat za radio i telewizję. Jakże w związku z tym, należy załatwić formalności?

RED. — 1 sierpnia 1967 r. weszło w życie zarządzenie nr 39 Ministerstwa Łączności, zamieszczone w Dzienniku Łączności nr 12, poz. 33, które ustala że: od opłat za używanie radiodiodoborników i telewizorów zwalnia się: 1) inwalidów wojennych i wojskowych oraz inwalidów I grupy (jeżeli oprócz zaopatrzenia pobieranego z funduszy społecznych nie mają innych źródeł dochodów) — 2) niewidomych wojennych i wojskowych oraz inwalidów niewidomych I grupy i 3) od opłat za używanie radiodiodoborników (bez względu na stan majątkowy) zwolnieni są wszyscy niewidomi, którzy ostrość wzroku nie przekracza 15 proc. Zwolnienie od opłat następuje za okazaniem: ad 1) legitymacji inwalidy wojennego lub wojskowego oraz oświadczenia, że poza rentą nie ma innych źródeł dochodów — ad 2) decyzji ZUS-u i oświadczenia w piśmie, jak wyżej ad 3) świadectwa lekarskiego wydanego przez komisję, stwierdzającego ostrość wzroku nie większą niż 15 proc. Formalności załatwia się w placówce pocztowej, właściwej dla miejsca zamieszkania. (276)

UCIECZKA

Dokończenie ze str. 3

steczek. Kiedyś w czasie jazdy zapomniał się i zanucił Międzynarodówkę:

*Es rettet uns kein hoeheres Wesen
Kein Gott, kein Kaiser und Tribun
Aus dem Elend zu erloesen
Kennen wir nur selber tun.*

Gdy poznali się bliżej, Albert przyznał, że on też przed wojną należał do PPS-u do KPD — pozdrawiał towarzyszy wyciągniętą ręką ściśniętą w kulak. — To były czasy — westchnął — wtedy mieliśmy pięć milionów głosów, sto naszych posłów zasiadało w Reichstagu. Brakowało tylko jednemu z socjalistami...

Albert informował Józka stale o aktu alnych wydarzeniach na froncie i w Niemczech. Były to cenne wiadomości, pozwalały bez narażania się informować znajomych o rozwoju sytuacji. Józef wiedział, że niektórzy należą do PPR. Sympatyzował z nimi, ale sam do organizacji nie wstąpił.

Przez wszystkie lata, gdy wojska niemieckie odnosiły na frontach zwycięstwa, nie było wśród miejscowych Niemców widać zwątpienia. Józef pamiętał tylko jeden jedyny wypadek, gdy stary nadzorca mruknął kiedyś po pijanemu w ustępie:

— *Die Scheisse wird nicht lange dauern. Er kriegt bald volle Hose...* On był na

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
22 II 1968 Nr 45 (7471)

Wielkopolska poznawana

Uniwersytet Poznański, tak jak każda wyższa uczelnia, nie tylko prowadzi działalność dydaktyczną, mającą na celu przygotowanie fachowców w różnych dziedzinach życia, ale także działalność naukowo-badawczą, której celem jest poznawanie otaczającego nas świata przyrodniczego i społecznego oraz wykrywanie występujących w nim prawidłowości. A że życie się zmienia, zmieniają się więc i zjawiska, i prawa nimi rządzące. Stąd olbrzymia liczba pytań, na które trzeba odpowiedzieć w sposób uargumentowany.

Tą działalnością trudnią się pracownicy nauki, skupieni zawodowo przy Uniwersytecie oraz absolwenci, którzy pracując poza uczelnią, pragną pogłębić swoją wiedzę i pod kierunkiem samodzielnych pracowników naukowych (profesorów i docentów) coś niecoś do rzucić do ogólnego dorobku na ukowe. Mam tu na myśli doktorantów, przede wszystkim tych, którzy swoje zainteresowania badawcze skierowali na teren Poznania i województwa poznańskiego.

W ciągu 2 ostatnich lat prace doktorskie ukończyło 161 osób, z tego 28 prac dotyczyło naszego regionu. Czy jest to dużo? I tak, i nie. Ośrodek poznawczy przecież zasięgiem swoim obejmuje północno-zachodnią część kraju. Tej polski poza Wielkopolską poświęcono 33 prace, pozostała liczba prac dotyczy tematyki ogólnej. Jak z tego przeglądu wynika, nasz region stał się centralnym obszarem penetracji naukowej, ośrodkiem uniwersyteckim.

Spśród prac poświęconych naszemu regionowi aż 16 wchodzi w zakres katedr Wydziału Filozoficzno-Historycznego, 6 prac — Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi, 3 prace — Wydziału Filologicznego i 3 Wydziału Prawa. Pod względem tematów prace nie stanowią zwartej całości, nie są ze sobą zsynchronizowane. Wybór bowiem zagadnienia zależy od zainteresowań i możliwości badawczych doktoranta, od jego specjalizacji uzyskanej w ramach pracy magisterskiej, od zamówienia społecznego i od potrzeby samej dyscypliny na ukowej. Jedną bowiem dziedziną na ma badania swoje posunąć bardzo daleko i jej potrzeb nie są uzupełnienia; inna zaś specjalizacja dopiero zaczyna gromadzić wyniki badań.

Zatrzymajmy się najpierw przy pracach z zakresu biologii i nauki o ziemi. Przedstawione tu zostały: historia roślinności na obszarze wydmy w dolinie środkowej Prosy (K. Tobolski), rośliny grunty w lasach liściastych Wielkopolski (M. Pawłow), osady pylkowe Jeziora Budzkiego koło Mosiny (F. Szafranski), geneza i rozwój rzeźby wzgórz ostrzeszowskich (W. Borejko), ocena środowiska geograficzne

go dla potrzeb rolnictwa środkowej części Niziny Wielkopolskiej (W. Leja) i jedno z zagadnień dojrzenia męskiej młodości wielkopolskiej (A. Malinowski).

Prace na Wydziale Prawa przyczyniły się do głębszego poznania współczesnej stolicy Wielkopolski. Jedną z nich zajmują się powojennym ustrojem władz miejskich (E. Podbierowa), druga — finansową nie gospodarką komunalną (Z. Rudnicki). Interesujące nie wątpliwie dla miłośników dziejów Wielkopolski są „Sejmiki Wielkopolskie w I połowie XV w.” (W. Stronczyński).

Z tą ostatnią w pewnym sensie łączy się prace ukończone na Wydziale Filologicznym i Wydziale Historyczno-Filozoficznym. Jedną z nich prezentuje piśmiennictwo XVII i XVIII w. w wielkopolskich zbiorach rękopisów jako źródło do historii kultury (M. Szymańska), druga — omawia twórczość TT. Jeża — Zygmunta Miłkowskiego (rodem z Pleśszewa), (M. Małecki), trzecia działalność społeczną i literacką Wielkopola — historyka J. Morawskiego (A. Piechowiak).

Nie sposób tu przedstawić wszystkich tematów zrealizowanych przy katedrach Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Zwróćmy uwagę tylko na te, które. Dorobek naukowy z zakresu archeologii wzbogacił się o dzieło z okresu wpływów rzymskich (S. Jasnosz). Do zakresu przedrozbiorowego należą prace o przemysle i rzemiośle na wsi wielkopolskiej w II połowie XVIII w. (M. Szczepaniak). Dwie prace dotyczą zaboru pruskiego (J. Szajbel i M. Banaszkowska), jedna z nich przedstawia zagadnienia oświatowe na ziemiach polskich w obradach sejmu pruskiego w latach 1850—1862.

Do okresu międzywojennego odnosi się „Przemiany społeczno-gospodarcze w Poznaniu” (M. Rum), „Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1924—1929” (E. Makowski). Dołączymy tu przedstawienie sytuacji Polaków na terenie byłej regencji pilskiej w latach 1919—1932 (Z. Dworecki). W pewnym stopniu z Wielkopolską w okresie okupacji związane jest dzieło o pracy przymusowej w Niemczech (W. Lemiesz).

Najwięcej bo 5 prac odnosi się do okresu powojennego. Tematy: wybory w latach 1945—1947 (E. Erazmus), ruch w dawniczy w Poznaniu (J. Zieliński), stosunki polityczne na wsi wielkopolskiej w dwóch pierwszych latach (A. Sobieszewski), rozwój oświaty dorosłych w województwie poznańskim (S. Gacek) i ekonomiczno-społeczne przemiany wsi wielkopolskiej w okresie pierwszego XX-lecia PRL (J. Hejdrych).

Zwróciłem uwagę tylko na prace już ukończone w ciągu ostatnich dwóch lat. Jest to

epizod stałej i coraz intensywniejszej akcji badawczej. Wiele tematów znajduje się w trakcie badań, wiele już się opracowuje. Co kilka dni po południu zbiera się kilku, a nawet kilkunastu doktorantów w których z sal wykładowych Uniwersytetu, by pod kierunkiem profesora lub docenta przedyskutować metody i wyniki badań. Każda praca w zasadzie powstaje indywidualnie, ale w akcie tym pomocni czy udział biorą koledzy, radą i wskazówkami służy promotor. Ogólnie jest to żmudna i trudna, a zarazem niezwykle odpowiedzialna praca, której celem jest poznawanie naszego regionu.

Kto do dorobku naukowego dorzucił dzieło, dające mu satysfakcję w postaci tytułu do katorskiego, najczęściej nie po przestaje na tym. Mając opisaną metodę badawczą poszerzony i pogłębiony zakres wiedzy specjalistycznej, w ramach pracy zawodowej i poza pracą zawodową, prowadzi dalej działalność naukową. Ciąg nie do niej ciekawość, chęć wykrycia dalszych praw rządzących przyrodą i życiem społecznym, a także zmusza moralnie zobowiązanie, jakie złożył przy oficjalnym nadaniu tytułu naukowego, służba nauce polskiej dla dobra kraju.

Niektóre z prac doktorskich znajdujemy na półkach księgarskich; zdobywają one żadnych wiedzy czytelników. Inne zaś stanowią wewnętrzny dorobek uniwersytecki, przez wiele lat znane tylko kilku specjalistom, czasem ulegają zapomnieniu, ale to nie świadczy, że nie są potrzebne. Bywa bowiem często że po latach pozornie błahy problem staje się cenny, bez którego opracowania nie może się obejść dalsza twórczość naukowa.

JÓZEF PIEPRZYK

Motywy zakupów

Dokończenie ze str. 3

miałów odzieży (małych i dużych), skoro pęcznią już od nich magazyny hurtu?

Tu mamy do czynienia z wygodnictwem detalu, z jego przestarzałą siecią sklepów, mamy do czynienia z wygodnictwem magazyniera w hurtowni, zagubionego w tawarach, ustawionych pod sufitami na skapej powierzchni składowej.

Oto spłot niektórych motywów i obiektywnych okoliczności zaopatrywania rynku. Nie sprzyja to handlowaniu, czego skutki ponosi głównie konsument. On do głosu dochodzi wciąż jeszcze na ostatku w tym dialogu. Nie jest to zresztą jedyny „kulawy” dialog. O innych pisać będziemy nadal w cyklu: „Od konsumenta do producenta”.

ZBILUT SEK

się dogadają; przecież im też by komunizm zagrażał.

Przyszła wreszcie zima, rok 1944 zbliżał się ku końcowi. Niemcy przygotowali się skrycie do wyjazdu. W pierwszych dniach stycznia, Albert wyjechał ciężarówką do Lipska, wywozić żony i dzieci urzędników. Na pożegnanie kiwnął Józskowi głową, obejrzał się i podniósł pięść. Potem, gdy zapuścił motor i wsiadł za kierownicą, mruknął:

— *Rotfront! Do widzenia Józek — w Lipsku!*

Gdy ruszyła zimowa ofensywa nad Wisłą — Oseman zaczął pakować manatki. Wyjechał dwudziestego stycznia. Kazał Józskowi zabrać parę łopat i jechać z nim do pomocy.

Nie ujechali daleko; przy pierwszej okazji nawiał, zostawiając Osemana własnemu losowi...

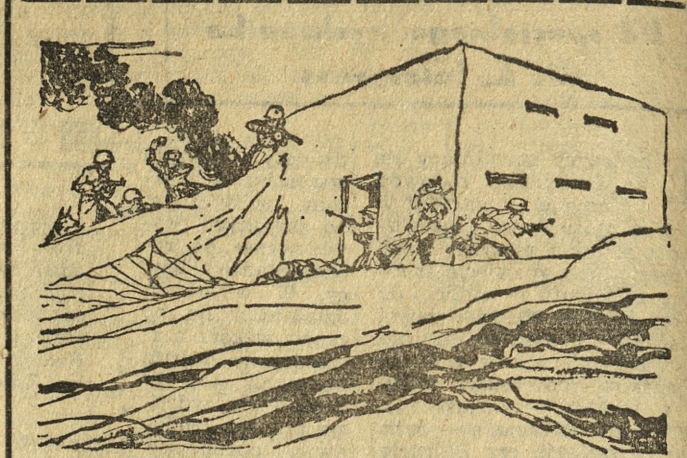
Józek ocknął się nagle z półsnu i począł nasłuchiwać. Zdawało mu się, że ktoś idzie po dnie rowu. Podskoczył szybko i począł wdrapywać się na przeciwną ścianę. Gdy wychylił głowę nad krawędź, ujrzał w pobliżu zarysy drzew. Skoczył gwałtownie, przesadził płot i zgiął na pośrodku zabudowań osiedla.

Po dziesięciu dniach gwałtownego natarcia, korpusy gwardyjskie armii pancernej generała Katukowa zbliżyły się do Poznania. Za nimi nadążały jednostki ósmej gwardyjskiej armii generała Czujkowskiego i sześćdziesiątej dziewiątej armii generała Kołpakczy. Wraz z radzieckimi czołgami nadchodziła upragniona wolność. Starzy żołnierze pamiętający dwie wojny wiedzieli, że słowo to oznacza walkę na śmierć i życie z „jasnowłosymi i niebieskookimi” ludźmi, którzy wierzyli jeszcze zapewnieniom Fuehrera...

TADEUSZ BECELA



TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Wybuchy granatów wyrwały z zawiasów pancerne drzwi. Zgasło światło, przez kurz i dym wdarł się do środka krzyk atakujących, wewnątrz zawrzała w ciemności walka.



— Radiostacja milczy. Uszkodzona.
— Przy samym brzegu okręt może zatonać — mruknął Czernousow.
— Jeśli nie potrafimy zawiadomić dowódcy, że tu jesteśmy nasza artyleria rozwali o świecie bunkier...



— Tawariszcz starszyna — Marusia stanęła tuż obok. Pamiętacie, jak pod Studziankami wychodził z okrężenia batalion? Napiszemy meldunek i Szarik zaniesie.

— Do kogo?
— Do Janka. Sami mówiliście, że on żyje.
— A skąd będzie wiedział, że to na pewno od ciebie?
— Mam na to sposób... — uśmiechnęła się smutno dziewczyna.



Kaszub wyjął z teczki lnianą serwetkę haftowaną po brzegach w kolorowe chabry i kaskolę, rozłożył na pancerzu, rozstawił gliniane miski z czarną, błyszczącą polewą i nalał z dzbanka grochówki. Obok położył kilka wędzonych flaków i półówkę świeżego chleba.

Chłopcy podziękowali i wydzielili porcję dla Szarika, wzięli od jedzenia. Kaszub siadł obok nich, pykał fajkę, popatrując w stronę Gdyni. W kąciach uśmiechniętych oczu porobiły mu się drobniutkie, wesołe zmarszczki.

cdn

Wyrok wydały... izotopy

Miedzy dyrektora „Koksochemii” a Zakładami Kwasu Siarkowego w Wałbrzychu od dawna toczył się spór o to, kto ponosi winę za nadmierne zakwaszanie wody w stawach flotacyjnych. Sprawa była tym poważniejsza, że ze względu na wysoki poziom wody w stawach, mogło dojść w każdej chwili do zalania okolicznych terenów i niepożądanych następstw.

Nic więc dziwnego, że dyrektora „Koksochemii” szukała alibi. Miała ku temu istotne powody: temu komu by udowodniono winę, groziło przecież wypłacenie odszkodowania w wysokości kilkunastu milionów zł.

Sędzią, który wykrył w tym przypadku winę, były izotopy promieniotwórcze, czyli inaczej mówiąc atomy znaczone. Biuro Urządzeń Techniki Jądrowej w Poznaniu, które posłużyło się nimi przy badaniach, wykazało, że „Koksochemia” nie ponosi winy.

W Cukrowni w Klemensowie z kolei zaprzęgnięto izotopy do kontrolowania przebiegu produkcji i trzeba przyznać, że czuwają nawet lepiej, niż najlepsi fachowcy, migają ostrzegawczo, jeśli przerób słodkiej masy nie przebiega tak jak należy.

Wspomniane czujniki są jednymi wśród kilkuset izotopowych urządzeń, które zainstalowało Biuro Urządzeń Techniki Jądrowej w różnych częściach Polski w okresie ostatnich 3,5 lat. Urządzenia te służą m. in. do kontrolowania procesów technologicznych i ich automatyzowania, określania poziomu ciekłych mas w zbiornikach, ich gęstości, liczenia detali itp. Szczególnie szybko rozwija się przy poznańskim Biurze pracownia atomów znaczących, co jest zresztą uzasadnione, gdyż wykorzystywane są one obecnie niemal we wszystkich gałęziach techniki. Opierają się one na podstawowym prawie chemicznym, które głosi, że każdy pierwiastek jest zbiorem izotopów, różniących się

miedzy sobą tylko masą, a posiadającymi identyczne własności chemiczne. Ponieważ zaś uczeni potrafili wytworzyć dla każdego pierwiastka izotopy promieniotwórcze, można przy ich pomocy znać dowolne substancje. To właśnie wykorzystuje się w różnych gałęziach techniki, bo izotopy nie różnią się chemicznie od macierzystego pierwiastka i pozwalają m. in. śledzić przebieg różnych procesów i wyciągać wnioski z ich przebiegu.

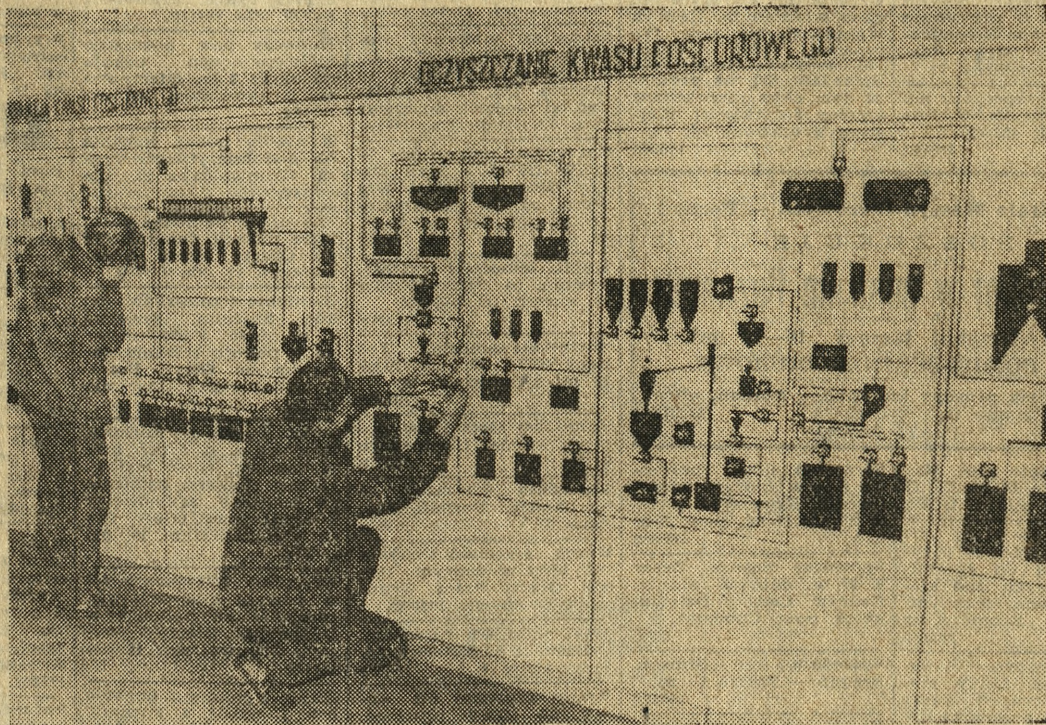
Służą więc m. in. do badania szybkości i kierunku przepływu wód gruntowych, infiltracji wód opadowych i rzecznych, ruchu piasków dennych i rumowisk skalnych, szczelności zapór, zbiorników wodnych. Coraz szerzej stosuje się także izotopy przy badaniu obiektów i procesów technologicznych, zwłaszcza w przemyśle chemicznym, spożywczym i przy produkcji materiałów budowlanych. Ułatwiają one m. in. ocenę zachodzących procesów, ustalanie pewnych parametrów pracy maszyn i obiektów, ścieralności części, wyznaczania tras materiałów przemysłowych, szczelności urządzeń, stopnia zanieczyszczenia rzek ściekami przemysłowymi.

Duże znaczenie mają także izotopy przy laboratoryjnej ocenie przebiegu procesów chemicznych i fizycznych, m. in. zachodzących reakcji chemicznych, korozji, wytrzymałości itd.

Opracowane w poznańskim Biurze Techniki Jądrowej izotopowe czujniki ułatwiają np. zautomatyzowanie i czuwanie nad produkcją różnego rodzaju betonów w Lidzbarku. Na uwagę zasługuje również, że pracownicy z Biura opracowali wspólnie z Wojskową Akademią Techniczną specjalne izotopowe sygnalizatory dla Elektrowni w Pątnowie i innych, które będą alarmować pracowników w przypadku, jeśli w lejach pod elektrofilami będą zbyt duże ilości pyłu. Jest to ważne, gdyż przy braku sygnalizacji i zapewnieniu leju może dojść do uszkodzenia kosztownych elektrofiltrów, a to może narazić na duże straty.

Dorobek pracowników poznańskiego Biura Urządzeń Techniki Jądrowej, których prace wykorzystywane są w różnych gałęziach, jest bardzo bogaty. W najbliższym czasie opracują oni kilkadziesiąt dalszych tematów, których wykorzystanie przyniesie gospodarce narodowej duże korzyści.

(b)



Równoczesne przeszczepienie dwóch zastawek serca

W klinice w Johannesburgu grupa chirurgów przeszczepiała 32-letniej kobiecie równocześnie dwie zastawki (trójdzielna i aorty). Obydwie zastawki dostarczone zostały przez bank tkanek ludzkich tak, że nie wiadomo kto jest szczepodawcą.

Pacjentka od dwóch miesięcy przebywała w szpitalu. Operowano ją 23 stycznia br. Operacja trwała 7 i pół godziny. Operacja była trudna i wymagała użycia sztucznego płuc-serca. Przez pierwsze 3 dni po operacji musiano sztucznie podtrzymywać ciśnienie krwi pacjentki. Oddychała ona z pomocą sztucznych płuc. Obecnie stan chorej jest dobry, nie potrzebuje ona już leków dla podtrzymania ciśnienia, ani żelaznych płuc. Odzyskała przytomność.

Lekarze z Johannesburga twierdzą, że jest to pierwszy w historii medycyny wypadek równoczesnego przeszczepienia dwóch zastawek serca. Przeczą temu jednak lekarze z Auckland (Nowa Zelandia). Dr Brian Barratt-Boyes, dyrektor szpitala „Green Lane” w tym mieście oświadczył, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy dokonano w tym szpitalu 8 tego rodzaju operacji. Wszystkie były udane. (PAP)

szczyptorniakiem, której narodziny w polskim wydaniu nastąpiły tuż pod koniec I wojny światowej w obozie jenieckim w Szczypiornie.

Tam to właśnie od pewnego czasu organizuje się obrót towarowy na nowoczesnych podstawach, zgodnych z wiekiem, w którym żyjemy. Stosowanie archaicznych operacji arytmetycznych byłoby zresztą — skoro mamy ponad 40 tysięcy pozycji asortymentowych — mocno kłopotliwe. Ale sama wyłącznie znajomość stanu posiadania towaru, to jeszcze nie wszystko. Dobroćdziejstwo zastosowania maszyn

Cybernetyka w handlu

matematycznych niesie ze sobą automatycznie dalsze korzyści.

Przedsiębiorstwo dysponuje stacją maszyn do obliczeń, współdziałającą z komputerami Instytutu Maszyn Matematycznych w Warszawie i Zakładem Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Gdańsku. Tak więc maszyny w Szczypiornie, Warszawie i Gdańsku rozwiązują łamigłówkę zaopatrzeniową. Wynik tej gry jest eliminacją przedmiotów, które nie mają szansy na przetrwanie w przyszłości. Liczydła zastawione zostały do la musa. Nie znaczą to jednak, że wprowadzając do obliczeń maszynę, można zwolnić iluś tam ludzi. Nie bardziej błędnego. Nie chodzi tu o redukcję

personelu buchaltaryjnego lecz o skierowanie jego uwagi na inne zadania organizatorskie. Przedsiębiorstwo (a zatem ludzie w nim zatrudnieni), planuje i bilansuje potrzeby i zapasy, ewidencjonuje „błyskawicznie” wszelkie przychody i rozchody, posiada w każdej chwili rozrachunek o możliwościach przerzutów poszukiwanych asortymentów. Nie trzeba chyba dodawać, że wszystko to dzieje się przy pomocy maszyn liczących. W ślad za tym następuje mechanizacja księgowości materiałowej i fakturowania. Zlikwidowano także... zamówienia.

Odtąd — jak żartobliwie powiada dyrektor PHCSR — mgr inż. Józef Borowiak — praca ludzi zatrudnionych w Szczypiornie dyktowana jest przez maszyny. Podobno — jego zdaniem — jeśli nigdzie w całym kraju zaopatrzeniowcy nie mogą znaleźć poszukiwanych części do maszyn rolniczych, traktorów, itp. to jada do Szczypiorna. Wszędzie z takich czy innych względów może czegoś zabraknąć, ale w Szczypiornie towar musi być zawsze, bo tu stała się rezerwa, i ostatecznie tylko tu rzetelnie poinformują kiedy będą potrzebne części. Ostatnie zdanie ponoć pochodzi z ust zainteresowanych zawodowych poszukiwaczy towaru.

Nie jesteśmy co prawda zaopatrzeniowcami (do Szczypiorna trafiliśmy raczej przypadkiem i nie w celach handlowych), dlatego jednak nie możemy wierzyć... maszynom będącym na usługach dyrektora Borowiaka.

MARIUSZ JANOWSKI

Nie odchodząc od pulpitu

Kontrola na odległość

Beniaminkiem przemysłu wielkopolskiego jest Przedsiębiorstwo Komplexowej Automatyzacji „Merament” w Poznaniu, które ma zakład produkcyjny we Wrześni. Jest nieprzeciętnym beniaminkiem! Jeśli można bowiem mówić o technice i nowoczesności, to praca wrzesińskiego zakładu odpowiada tym określeniom pod każdym względem. Zakład istnieje dopiero niewiele ponad dwa lata, ale już ma na swoim koncie interesujące rozwiązania techniczne.

Niedawno został zmontowany przez zakład pierwszy egzemplarz tzw. centralnej rejestracji danych (CRD). Ponieważ szczegółowe opisy tech-

niczne nie dadzą wystarczającego jasnego obrazu, ograniczymy się więc do najprostszego opisu.

A zatem CRD — jest automatycznym urządzeniem elektronicznym do kontroli i rejestracji podstawowych parametrów eksploatacyjnych na statku morskim. Przy jego pomocy można dokonać — nie odrywając się od pulpitu (albo nawet będąc z dala od niego) — precyzyjnej kontroli ponad 170 punktów pomiarowych jednocześnie z równoczesną rejestracją tych danych na taśmie. Dodajmy jeszcze, że cały przebieg kontroli nie potrwa dłużej niż kilka minut. I jeszcze jedno — o funkcjo-

nym supertankowcu — 200-ty sześcian „Idemitsu Maru” pływający tylko 27-osobowa załoga. A do obsługi — budowanego obecnie — największego statku świata (500 tys. DWT), Japończycy zamierzają ponoć delegować jeszcze mniejszą załogę.

CRD została już w ubr. oddana do eksploatacji na jednym z drewnowców naszej floty handlowej. Po próbnym rejsie i sprawdzeniu w praktyce, zakład we Wrześni przystąpi do dalszych uruchomień (są już zamówienia) dla naszych stoczni.

„Merament” dostarcza także inne urządzenia do zdalnych pomiarów, nie tylko dla statków — bo także m. in. dla przemysłu chemicznego, szklarskiego i in. Są to szafy i pulpity do automatycznej regulacji, sterowania, pomiarów i sygnalizacji.

I wreszcie ostatnia nowinka z wrzesińskiego zakładu. Na mocy decyzji Ministra Przemysłu Maszynowego, zakład staje się wyłącznym dostawcą kompletnych laboratoriów chemicznych, elektrotechnicznych, szkolnych itp. Niemal w całości, ta część działalności „Meramentu” dotyczyć będzie eksportu.

Żałoga zakładu wrzesińskiego należy do najmłodszych w kraju i wiekiem i stażem. Przeciętna wieku wszystkich zatrudnionych nie przekracza 22 lat. Temu zjawisku nie można się zresztą dziwić. Technika — a automatyka w szczególności — pociąga przede wszystkim młodzież. Stąd załoga składa się przeważnie z wychowanków techników i zasłużonych szkół zawodowych — mechanicznych i elektrotechnicznych.

J. M.

Silniki wibracyjne

Jugosłowiański fizyk Deckowski odkrył sposób wykorzystania energii drgań mechanicznych, akustycznych lub elektro-magnetycznych do napędu silników. Skonstruował on kilka prototypów silników wibracyjnych, z których kilka znajduje praktyczne zastosowanie w różnych mechanizmach, do napędu których potrzebna jest moc mniejsza od 200 W. Silniki takie mogą pracować w całkowicie hermetycznym ośrodku i mogą być zdalnie sterowane bez mechanicznego sprzężenia ze źródłem energii. Dla sterowania tych silników wykorzystuje się energię drgań o określonej częstotliwości, tak że są one nieczułe na przypadkowe zakłócenia.

Nowy typ łożyska

Maksymalna prędkość obrotowa łożyska zależy m. in. od wymiarów i prędkości tocznienia kulek po bieżni. Przy dużej prędkości tocznienia kulki nagrzewają się, co może prowadzić do ich uszkodzenia. Amerykańskie czasopismo „Design News” (tom 22, Nr 19/67) podaje opis konstrukcji nowego typu łożyska, które powinno być wolne od tej wady. W łożysku tym wprowadzono pośrednią bieżnię (między pierścieniem wewnętrznym i zewnętrznym) i dodatkowy rząd kulek. Dzięki temu zmniejsza się względna prędkość tocznienia kulek, w przybliżeniu o około 50 proc. łożysk tych w produkcji seryjnej jeszcze nie ma. (PAP)

Elektroniczna stacja telefoniczna krajów RWPG

Uczni krajów socjalistycznych tworzą jednolity system elektronicznych automatycznych stacji telefonicznych (EAST).

Pierwszym ogniwem tego systemu jest eksperymentalna EAST, zmontowana w Berlinie. Skonstruowali ją inżynierowie z Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Czechosłowacji, Rumunii i ZSRR. W opinii specjalistów stacja ta zapoczątkowuje nowy etap w technice łączności.

Stacja w Berlinie stała się laboratorium, w którym uczeni krajów RWPG badają zagadnienia teoretyczne, związane z konstruowaniem elektronicznych stacji i stworzeniem całkowicie nowego systemu łączności.

Zasada działania EAST oparta jest na komutacji bez kontaktowej przy użyciu półprzewodników. Pozwoli to na

zwiększenie niezawodności pracy sieci telefonicznej i prawie dwukrotne zmniejszenie kosztów jej budowy.

Inżynierowie krajów RWPG pracują nad tym systemem już od kilku lat. Badania koordynują uczeni NRD, którzy przygotowali wyposażenie pierwszej EAST. W ZSRR budowana podstacja, w Bułgarii — aparaty telefoniczne, na Węgrzech — aparaturę przekazywania, w Polsce podstawowe układy i linie opóźniające, w Rumunii — system zasilania elektrycznego, a w Czechosłowacji sterowanie programowe. Specjaliści uważają, że EAST można będzie produkować w zakładach wytwarzających aparaturę elektroniczną — cyfrową. (PAP)

Prace

Przyjmę uczniów w za-
wodzie szewskim. Poznań,
27 Grudnia 17, pracownia
Ouwia. 15901g

Pomoc domowa przyjmie
na stałe spozna. Poznań,
warunki bardzo dobre.
Sciegiennego 67a m. 8.
17126g

Murarz - tynkarz przy-
jme na stałe. Poznań, Wie-
żowa 71 m. 3. 17062g

Slusarz - tokarz do wy-
tworzenia wózków oraz u-
czeń do galvanizacji pot-
rzebni. Obornicka 63.
17012g

Tokarz - slusarz, miedzy
czeladnik potrzebny. War-
szawski Mechaniczny, Poz-
nań, Dąbrowskiego 175.
zgłoszenia godz. 15-17.
17211g

Pomoc domowa potrze-
bna na 3 godziny dziennie.
Dąbrowskiego 118 m. 2.
17189g

Młoda osoba przyjmie
pracę przy dziecku. Ad-
res wskaże „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16134g.

Kobiety, przyjmie do pra-
cy w ogrodnictwie. Lu-
boń 3, m. Reytana 3, tel.
33. 16139g

Kierowca, rencista, przy-
jme pracę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16189g.

Uczennica fryzjerska, 17
lat, potrzebna. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16200g.

Uczniów - przyjmę. Słu-
sarnia Poznań, ul. Roose-
velta 12. 16093g

Ogrodnictwo przyjmie do
pracy kobiety. Junikowo
- Jawornicka 7. 16218g

Pani podejmie pracę fi-
zyczną do 6 godzin dzien-
nie (dorywczo). Oferty -
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16244g.

Potrzebna dochodząca po-
mocy domowa. Poznań, Da-
browskiego 20/22 m. 5.
16251g

Przyjmę na stałe montera
- spawacza c. o. oraz
uczni. Tel. 723-56.
16297g

Pomoc domowa na stałe
potrzebna. Poznań, Ry-
cerska 8. 16472g

Pracownik na gospodar-
stwo potrzebny. Antoni
Kujawa, Dębica, poczta
Kórnik, pow. Śrem.
16475g

Uczniów do nauki w za-
wodzie stolarskim, przy-
jmę. Poznań, Podolany
ul. Golebka 8. 16492g

Czeladnik - kominiarza
mieszkałego w Pozna-
niu przyjmę - warunki
dobre. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16494g.

Przyjmę dozorstwo. Wa-
runek mieszkaniowy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16504g

Samotny rzemieślnik o
wszechstronnych zdolno-
ściach przyjmie dozorstwo
z mieszkaniem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16531g.

Przyjmę 2 uczniów w za-
wodzie slusarskim. Poz-
nań, Wiśniewa 47. 16641g

Chalupniczą pracę przy-
jmę - odpowiednie lokum
posiadam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16649g.

Ucznia slusarskiego przy-
jmę. Grunwaldzka 3. 16653g

Dozorstwo przyjmie bez-
płatnie. Warunek mieszka-
niowy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 16659g.

Pomoc domowa z referen-
cjami, dochodząca od go-
dziny 7-17, na dobrych
warunkach, potrzebna -
Zgłoszenia: Tomiak, Pa-
siek 27 (Winogrady).
16311g

UNIEWAŻNIA SIĘ
ZAGUBIONA
pieczęć firmowa
podłużna, o długości
5,4 cm o następują-
cej treści:
KONWOJENT
WPMS
Hurtowni Ostrów
Wlkp.
Janusz Urban.
K947

Duża parafia wiejska, po-
szukuje organisty. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16359g.

Przyjmę dozorstwo, wa-
runek mieszkaniowy, dzie-
lica obywatelska. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16381g.

Potrzebny woźnica do ko-
nia w ogrodnictwie, mo-
że być emeryt. M. Błasz-
czyk Poznań - Żegrze,
Miłczyńska 16. 16400g

Pracę chłupniczą (poza
szyciem) przyjmie w domu
młodsza pani. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16337g.

Do wszelkich prac w ro-
lnictwie potrzebny męz-
czyzna (dojenie krów).
Reflektuje na pracowni-
ka bez nałogów. Wyna-
grodzenie według umowy.
Partyka Góratowo, sta-
cja, poczta Swarzędz.
16589g

Ucznia w zawodzie elek-
tromechaniki - przyjmie
inżynier elektryk. Tele-
fon 670-612. 16316g

Przyjmę kierowcę na tak-
sówkę. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16358g.

Maturzystka poszukuje
pracy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16603g.

Potrzebna starsza pomoc
domowa na stałe na do-
brych warunkach. Mo-
że być z prowincji. Nizina
16 (przy Czechosłowac-
kiej) po godz. 16. 16604g

Nauka

Student udzieli korepek-
ty angielskiego. Armii
Czerwonej 23 m. 22, tel.
544-81. 16239g

Zapisy na kursy pisa-
nia na maszynach przyjmuje
Stowarzyszenie Stenogra-
fów i Maszynistów. Poz-
nań, Chelmońskiego 7.

Udzielam korepetycji: ma-
tematyka, fizyka. Piękna
61 m. 2, tel. 451-88.
16384g

PP Centrala Maszyn Biurowych - Poznań
POSZUKUJE
1-2 pokoi w centrum Poznania
o powierzchni łącznej 16-30 m²
NA POMIESZCZENIA BIUROWE.
Zgłoszenia prosimy kierować - Poznań, ulica
Alfreda Lampe 11. M1318

Maszynopisanie uczyć. Mar-
cinowskiego 26 m. 26, II
podwórze, I piętro. 16658g

Kto z uczniów klasy VIII
chciałby dokładnie przy-
glądać się do egzami-
nów wstępnych pod kie-
runkiem pedagogicznym?
Zgłoszenia. Szamotuśka
55a m. 19. 16385g

Wpisz na zaoczne (kore-
pondencyjne) kursy kre-
slenia technicznych maszy-
nowych, budowlanych
konstrukcyjnych, koszt-
orysowania i inwestycji -
przyjmuję, szczegółowych
informacji pisemnych u-
dziela „Wiedza”. Kra-
kowiec Westerplatte 11.
K847

Kupno

Kupię 2 łóżka w dobrym
stanie, nowoczesne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16222g.

Kupię sekretarzyki, stare
meble wysyłane. Oferty
z opisem „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16166g.

Kupię krowieniec 25 ton.
Oferty „Prasa”, Gru-
waldzka 19 dla 16391g.

Kupię piec do ogrzewa-
nia na ropę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17262g.

Kanapotapeczan, segmen-
ty w dobrym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16523g.

Maszynę krawiecką, lub
głównie starą nie szycia,
kupię. Zgłosz. Chwalisz-
wo 63 m. 1. 16355g

Kupię pilną tarczową mo-
że być niekompletna. Poz-
nań, Wołowska 42. 16675g

Kupię kompresor - pisto-
lety do malowania w do-
brym stanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16215g.

Sprzedaż

Wózek głęboki - tani
sprzedam. Włodkowska 11
m. 2, po godz. 16. 17122g

Krzewy róż sprzedam.
Puszczykowsko, Jastrzębia
nr 3, przy przystanku
PKP. 17201g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych poleca najnowsze
modele, wysoka jakość -
Głogowska 135. 14846g

Podglówki - nowoczesne.
do wszystkich typów sa-
mochodów - poleca wy-
twórnia Z. Janke Poznań.
Dąbrowskiego 88, telefon
496-23. 15715g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych poleca duży wy-
bór. Poznań. Kwiatowa
nr 12. 16371g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych, najnowsze mo-
dele poleca Chojnacki -
Poznań, Zbąszyńska 12.
16606g

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, głębokie, spaco-
rowe, polega - Wytwór-
nia Orzeszkowej 18a.
16691g

Sprzedam prześcieral-
kę na 2,5 tony. Adam Smi-
ga, Brodowo, - Środa
Wlkp., tel. 832. 16247g

Wyprowadzę tanio telewizor
„Turkus”, radio „Menu-
ett”, Brzezińska Poznań,
ul. Polna 66 m. 12. 16250g

Pokój stołowy - tani
sprzedam. Podchorążycy
36 m. 1. 16258g

Siatki parkanowe, rynnny
dachowe, rury piecowe,
szyny rolkowe - pole-
cam, tel. 535-68, Dzierży-
ńskiego 268, sklep. 16290g

Sprzedam sumator elek-
tryczny marki Olivetti.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16114g.

Krzewy róż - polianty,
różnych odmian, sprze-
dam. Tęgi, Piątkowo, p.
Poznań tel. 421-55. 16191g

Sprzedam leżankę i pra-
ckę. Oferty „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16264g.

Sprzedam krzewy róż i
czarne porzeczki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16264g.

Organy elektroniczne ko-
ścielno-koncertowe, dwu-
klawiaturowe z pedałem
- sprzedam z gwarancją.
Warszawa - Wiatraczna
13 a m. 5. 16189g

Sprzedam części nadwo-
zia 1000 MB tel. 580-86.
16244g

Sprzedam ciagnik Ursus
C-45 z podnośnikiem.
- Pszeniczna, Węgorzewo,
poczta Kiszewo. pow.
Gniezno. 16376g

Samochody

Opel-Rekord 1700L, 1968 r.,
fabrycznie nowy, luksusowy
- sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17255g.

„Stara” sprzedam względ-
nie taniej niż „Zuka”.
Gniezno tel. 11-94. 16390g

Sprzedam samochód oso-
bowy Opel Rekord - O-
limpia, po kapitalnym re-
moncie. Tel. 428-76 (ogła-
dać od niedzieli do czwar-
tku, Zeylanda 11). 16119g

Sprzedam samochód -
DKW Ifa-7 - stan do-
bry. Marian Teclaw Wol-
szyn, ul. Świerczewskie-
go 10, tel. 734, od godz.
19. 16204g

Kupię samochód z PKO.
Poznań, ul. Podkomorska
13, parter, tel. 670-030.
16291g

Sprzedam samochód „Tra-
bant 600”. Grunwaldzka
13 m. 5, od godz. 16.
16308g

Sprzedam Octavię w do-
brym stanie. Umińskiego
24 m. 2. 16318g

Sprzedam „Warszawę” -
na chodzie. Poznań, Fin-
dera 5. 16407g

Kupię samochód Octavia
lub inny w dobrym sta-
nie. Oferty „Prasa”, Gru-
waldzka 19, dla 16469g.

Moskwicz 400 sprzedam.
Odbior z PKO Poznań
Śpiwaków 4. 16493g

Kupię Trabanta 601 no-
wy lub mały przebieg.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 16532g.

Samochód Citroen, stan
dobry, sprzedam. Adres
wskaże „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 16416g.

Sprzedam Syrenę 103 bak
z tytu. Tel. 439-96 od
godz. 16. 16421g

Kupię Skodę bagażówkę
w dobrym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16441g.

Zastawę po wypadku kupię.
Tel. 451-71, godz. 20
do 21. 16571g

Sprzedam samochód oso-
bowy Moskwicz 407 wielo-
rak ogrodniczy czeski,
przepręci ciagnikowe
5-cio i 10-cio tonowe. Peł-
czyński, Kalisz, Granicz-
na 21 tel. 35-93. 16601g

LoKale

Poszukuję pomieszczenia
nadającego się na nie-
wielki lokal gastronomicz-
ny - Poznań lub przed-
mieście. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
17188g.

Lekarz z dzieckiem po-
szukuje pokoju z opieką
dla dziecka. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17303g.

Zamienię dwa mieszka-
nia pokój z kuchnią, i la-
zienką nowe budownictwo,
spółdzielcze i pokój z
używalnością kuchni i
łazienki na mieszkanie
dwu lub trzypokojowe w
n.ym budownictwie. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16141g.

Studentka poszukuje po-
koju umebłowanego w
środmieściu z wygodami.
Cena obywatelska. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16142g.

Młode bezdzietne małże-
ństwo, poszukuje pokoju
na okres trzech lat. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16156g.

3 pokoje z kuchnią, sa-
modzielne, stare budow-
nictwo, zamienię na po-
kój z kuchnią - nowe
budownictwo. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16163g.

**Głogów! Zamienie miesz-
kanie** kwaterunkowe dwu
pokojowe, kuchnia, w no-
wym budownictwie, na
równorzędne, lub pokój
z kuchnią w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16205g.

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią, samodzielne,
komfortowe, loggie balko-
nowe - nowe budownictwo
ponad 50 m² - na
dwa mieszkania po poko-
ju z kuchnią. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16389g.

Wrocław - zamienię 2
pokoje z kuchnią, na po-
kój z kuchnią lub pokój.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16198g.

Zamienię mieszkanie dwu
pokojowe - komfort no-
we budownictwo na po-
dobne trzypokojowe. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16393g.

Małżeństwo członkowie
spółdzielni poszukują po-
koju, najchętniej w śró-
dmieściu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16403g

Pani poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 16413g.

Samotny pan poszukuje
niekrepującego pokoju
na okres 2 lat. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16516g.

Zamienię pokój, kuchnię
na podobne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16524g.

Pracujące panienki posu-
kują pokój dwuosobowy
go. Oferty „Prasa”, Gru-
waldzka 19, dla 16549g.

Zamienię 2 mieszkania po-
kój, kuchnię, łazienkę
c. o. nowe budownictwo
na 3 pokoje kuchnią, la-
zienką, c. o. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16582g.

Duży pokój z kuchnią,
łazienką c. o. I p. tr. kwa-
terunkowe, nowe budow-
nictwo (Lazarz) zamienię
na podobne samodzielne
2-3-pokojowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16602g.

Koszalin! Mieszkanie M4
w nowym budownictwie,
zamienię na podobne w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16212g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią
lub 1 pokój z kuchnią.
Wylądzone. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
16257g.

Kupię jednopokojowe wy-
łączone, nowe budownictwo
c. o. pierwszopiętrowe. -
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16259g.

Panią pracującą, uczę-
ca się, poszukuje pokoju
„może być przy starszej
pani), chętnie w okolicy
Jeży. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
16314g.

Zamienię samodzielne
pokój, kuchnię, łazienkę,
c. o., II p. tr. nowe budow-
nictwo w środmieściu - na
samodzielne 2 pokoje z
kuchnią i łazienką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16324g.

Zamienię - samodzielne
mieszkanie kwaterunko-
we Grunwaldzka, 2 pokoje
c. o., nowe budownictwo,
na podobne jednopokojowe
(pokój 28-30 m²) do
IV p. tr. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16164g.

Emerytka samotna, kupi
wylądzone pokój z kuch-
nią lub dwa pokoje. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16165g.

Zamienię pokój z kuch-
nią, wygodami, c. o. El-
bląg - centrum na podo-
bie lub inne w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16176g.

Bydgoszcz! 3 pokoje z ku-
chnią, centrum, zamienię
na równorzędne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16195g.

Spółdzielnia Pracy
Remontowo - Montażowa Przemysłu
Rolno-Spożywczego w Poznaniu
ulica Obornicka 87 - telefon 411-085
w ramach luzów produkcyjnych

PRZYJMIE DO WYKONANIA:

1. konserwację i przeglądy przedremontowe
urządzeń chłodniczych amoniakalnych;
2. montaż maszyn i urządzeń chłodniczych
amoniakalnych;
3. montaż maszyn i urządzeń przemysłu spo-
żywczego;
4. izolacje zimnochronne;
5. w ramach usług dla ludności i przedsię-
biorstw - parkany siatkowe, metalowe furt-
ki balustrady, schody, kraty itp. konstrukcje

K1210

Spełnisz swoje marzenia
GRAJĄC
W „KOZIOLKACH”
K1352

Samodzielne 1-pokojowe
z łazienką, zamienię na
2-pokojowe, podobne. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16330g.

Zamienię w Lesznie po-
kój kuchnią, samodzielne
na podobne lub 2 pokoje
kuchnią w Poznaniu. Wa-
runki do uzgodnienia
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 16333g.

Zamienię mieszkanie 3-
pokojowe większe w no-
wym budownictwie na
kawalerkę i mieszkanie
2-pokojowe w nowym bu-
downictwie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
16375g.

2 pokoje, kuchnię, łazien-
ka nowe budownictwo
Kłódzka, Osiedle Górni-
cze 11 m. 31 pow. Koło
(Tomasz Kotler) zamie-
nię na podobne lub mniej-
sze w Poznaniu lub w
poblizu Poznania. 16473g.

Przyjmę 3 uczniów zamie-
scowych na pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 15957

Nieruchomości

Dom 3-pokojowy, kuch-
nia, łazienka, 4000 m² -
przy trólebusie, 250.000
złotych, dom piętrowy (3
lokatów), wolne zaraz
2-pokoje, kuchnia, przy
tramwaju, 140.000; parcela
1258 m² opłotowana, za-
drzewiona, obszerna al-
ta na, Antoninek, 65.000; pa-
reła ogrodowa 4435 m² -
Podolany, przy autobusie,
110.000 - sprzedaż Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 16398g

Kupię działkę budowlaną
lub rozpoczętą budowę,
blisko tramwaju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16591g.

Kupię małą parcelę z pra-
wem zabudowy lub mały
domek do wykonania.
ewentualnie połowę willi
z przynależnościami, bli-
sko komunikacji miej-
skiej. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
17130g.

Sprzedam połowę domu
z ogrodem, perferie mia-
sta. Oferty „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16209g.

Dyrekcja Zespołu Wojew. Przychodni Specjalistycznych
w Poznaniu
zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1968 r.
zmieniła nazwę z dotychczasowej
Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna
w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10
na
ZESPÓŁ WOJEWÓDZKICH
PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNYCH
w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10 - telefon centrali 404-91
K1111

Kupię domki ogrodnictwo w
miejscie k. Poznania. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16210g.

Sprzedam gospodarstwo
10 ha, zelektryfikowane,
sad, Wałkowskie, Grudnia,
poczta Gościelów, pow.
Oborniki Wlkp. 16306g

Kupię parcelę pod bli-
znik, blisko tramwaju.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16214g.

Kupię willę lub połowę
może być stare budowni-
ctwo. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16226g.

Sprzedam dom wolnosto-
jczy piętrowy, niewykor-
zowany w Biskupicach, po-
wiat Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16267g.

Z powodu wyjazdu sprze-
dam 1,5 morgi ogrodu na
Jeżycach, uzbrojone, bu-
dynek gospodarczy. Cena
brzysztępna. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16269g.

Działkę 3-morgową, 500 m
od Poznania, przy War-
cie, tanio sprzedam. Wła-
sność J. Dombek Inowro-
claw 3 ul. Poznańska 221.
16334g

Kupię domek jednorodzin-
ny okolicy Poznania lub
Oborniki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16505g.

Sprzedam gospodarstwo 8
ha, ziemia pszenno-bura-
czana, wraz z budynkami.
Stanisław Lis, Strzy-
żew, pow. Pleszew. 16506g

Odam w dzierżawę o-
gród owocowy w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16740g.

Przyjmę gospodarstwo w
dzierżawę lub na do-
życie warunki do uzgod-
nienia. Tadeusz Mazur
Nowawies Królewska
row. Września. 16509g

Spiesznie kupię domek,
część wylądowana, pokój z
wygodami lub kawalerkę
przy dołowej komunika-
cji. Oferty z opisem i
cena „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16530g.

Sprzedam gospodarstwo
12 ha budynki, elektryfi-
kowane dobre. Jan Bar-
tol, Tłukaw, poczta Bu-
kowce pow. Chodzież. 16555g

Z dniem 1. III. 68 r. po-
łącza swoje usługi War-
tat Blacharsko-Samo-
chodowy, Psarskie Osiedle 37,
k. Śremu, tel. 949. 17214g

Posiadam gotówkę, szu-
kam uczciwego współni-
ka z warsztatem i ubra-
wieniem, Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17187g.

Odstąpię na okres letni
domek letni z ogrodem
w Puszczykowie. Wła-
dność: tel. 522-42, od 15
-18. 16225g

Plac pod garaż, oddam w
dzierżawę. Tel. 670-537.
16241g

Poszukuję wykonawcy -
wykopania lub wywierce-
nia studni oraz wybu-
dowania kurnika 10x30 m.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16275g.

Posiadam szlifierkę - po-
lerkę oraz grawerkę pan-
tografowaną i małe lo-
kum. Oczekuję propo-
zycji. Oferty „Prasa”, Gru-
waldzka 19 dla 16392g.

Wykonawcę budowy do-
mu dwumieszkaniowego
w Poznaniu poszukuję.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16346g.

BIBLIOTEKA KORNICKA
POLSKIEJ AKADEMII NAUK W KORNIKU.
(ZAMEK)
ZAKUPI ZARAZ NOWA LUB UŻYWANA
W DOBRYM STANIE
GILOTYNE INTROLIGATORSKA
(nóż do cięcia papieru).
Szczegółowe oferty prosimy nadsyłać pod adre-
sem wymienionym na wstępie. K1043

Kupię działkę w Szcze-
pankowie. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
16479g

Sprzedam lub wydzierża-
wę gospodarstwo 8 ha w
Poznaniu, 2 ha sadu, mie-
szkanie, budynki gospo-
darze. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16484g.

Sprzedam dom w cen-
trum miasta, po kupnie
wolne mieszkanie. Jaro-
cin, ul. Barwickiego 4 m.
2. 16432g

Kupię ziemię pod ogro-
dnictwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16446g.

Matrymonialne

Kawaler lat 23, uczciwy,
sympatyczny (sierota), po-
zra uczciwą skromną pan-
nę do lat 27. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
16307g.

Wdowiec lat 61 z córeczką
i synkiem, kulturalny,
z mieszkaniem, pozna w
celu matrymonialnym pa-
nią zgrabną, sympatyczną.
Oferty „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16319g.

Wdowa, pozna pana do
lat 68. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Gru-
waldzka 19 dla 16322g.

Samotna, materialnie nie-
zależna, pozna pana do
lat 55, inteligentnego, war-
tościowego, chętnie re-
mienika. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16211g.

Panna lat 22, krawcowa,
posiadająca gospodarstwo
- pozna przystojnego ka-
walera, rolnika lub rzem-
ieślnika do lat 28, bez
nałogów. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16273g.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych
w Gnieźnie
POSIADA WIĘKSZĄ ILOŚĆ
DRZEW OPAŁOWEGO
**pochodzącego ze ścińki drzew przy-
drożnych, które oferuje do sprzedaży**
w cenie za 1 mp. - 115,- zł.
Reflektujący na powyższe drzewa proszeni
są zgłosić się w ciągu 7 dni od daty ukazania
się niniejszego ogłoszenia.
Pierwszeństwo w kupnie drzewa mają Gra-
madzkie Rady Narodowe. K1085

Zguby

Zgubiła suczka Chow-
chow, płowo ruda 1/4
różna, wabi się Bibi.
Znalazcę wynagrodzę. Ko-
ściuszki 103 m. 8, telefon
566-46. 17245g

17 bm. w tramwaju linii
9 zgubiłam siatkę w któ-
rej była sukienka i po-
nieważ. Uczciwego znalazcę
proszę o zwrot. Dister-
hoft, Aleja Stalingradzka
23 m. 2. 17396g

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe
wczorajsze, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 15422g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, wczoraj-
sze, welony, nakrycia do
chrztu, kostiumy masko-
we, ubrania Długa 9. 16092g

Czyszczenie i dezynfek-
cja pierza na poczekaniu
Poznań, Małeckiego 34.
16690g

Rozwiedziona po 30 z cór-
ką, mieszkaniem, niezale-
żna pościubi pana odpo-
wiednio wiekiem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16346g.

Rozwiedziona lat 62 z
mieszkaństwem pozna pan-
ię szczupłą do lat 52. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16594g.

Przelargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich "Hydrobudowa 9" Poznań, ul. Świętosławska 12 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU MAREKI "WARSZAWA", nr ramy 94403, nr silnika 4977 — cena wywoławcza 36.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. III. 1968 r. o godzinie 8 w Bazy Transportu Przedsiębiorstwa przy ul. Gnieźnieńskiej 63 w Poznaniu.

Pojazd można oglądać w dniu 12 i 13. III. 1968 r. w godz. od 8-10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w kasie Przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zakłady Wytwarzania Ogniw i Baterii "Centra" w Poznaniu, ul. Michała 43 — ogłasza PRZETARG na wykonanie elewacji zewnętrznej budynku mieszkalnego pięciokondygnacyjnego przy ul. Konarskiego 12/14 w Poznaniu.

Termin wykonania: 30. IX. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszy informację udzieli Dział Gł. Mechanika w godz. od 8.45 — 12.45.

Oferty należy składać do skrzynki znajdującej się w Dziale Gł. Mechanika — w terminie 10 dni od daty ukazania się w/w ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wielichowie — ogłasza PRZETARG na wykonanie PRZEBUDOWY LINII OŚWIECZENIA ULICZNEGO na sumę około 500.000 zł oraz robót budowlano remontowych na sumę 25.000 zł.

Termin rozpoczęcia prac od 1 kwietnia 1968 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. po ukazaniu się ogłoszenia w biurze tut. Prezydium o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie z materiałów i leśnicobiorcy następujących prac:

1. naprawa i smołowanie dachów ca. 15.000 m² oraz naprawa ca. 500 mb. rynien i spustów.

Wymienione prace są do wykonania na terenie:

a) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej 85,

b) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Staroleśkiej 40/42,

c) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Górczyńskiej 46,

d) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu-Antoninku — w terminie od 15. VI. do 30. IX. 1968 r.

2. wymiana warstwy posadzek ksyolitowych na powierzchni ca. 1.200 m² oraz naprawa miejscowa posadzek ksyolitowych ca. 400 m².

Termin wykonania prac od 15. VI. do 31. VII. 68 r.

3. naprawa posadzek betonowych w halach produkcyjnych i magazynowych o powierzchni ca. 1.200 m².

Termin wykonania od 15. III. do 31. X. 1968 r.

4. naprawa nawierzchni betonowej podwórza fabrycznego o powierzchni ca. 1.500 m².

Termin wykonania od 15. III. do 30. IX. 1968 r.

5. wykonanie izolacji przeciwwilgociowej budynku produkcyjnego — w terminie od 1. V. do 30. VI. 1968 r.

6. podłączenie do sieci miejskiej instalacji kanalizacyjnej, sanitarnej i deszczowej według porządanej przez zakład dokumentacji technicznej — w terminie od 1. IV. do 31. X. 1968 r.

7. wykonanie i podłączenie instalacji elektrycznej siłowej według posiadanej przez zakład dokumentacji technicznej — w terminie od 1. IV. do 31. XII. 1968 r.

Blizszych informacji o zakresie prac udziela Dział Główny. Mechanika PZKS w Poznaniu, ul. Bałtycka 85, tel. 730-41, wewn. 17.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w ciągu 10 dni, od daty ukazania się ogłoszenia, w sekretariacie przedsiębiorstwa w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej 85.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej 12 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo

Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”

w Poznaniu

ZAWIADOMIA

że na terenie m. Poznania i pow. poznańskiego są do objęcia na zasadach umowy agencyjnej następujące kioski i kluby:

POZNAŃ

Kioski: 1. Poznań, ul. Wyspiańskiego — Rey-

monta nr 1043

2. Poznań, ul. Palacza — Stoleczna

nr 412

3. Poznań, ul. Złotowska nr 429

4. Poznań, ul. Szamarzewskiego 62, nr

1238

5. Poznań, ul. Dąbrowskiego 309, nr 426

6. Poznań, ul. Jugosłowiańska — Grun-

waldzka nr 410

7. Poznań, ul. Żeromskiego nr 1528

8. Poznań, ul. Szamarzewskiego 13, nr

104

9. Poznań, ul. Raszyńska nr 1088

10. Poznań, ul. Swoboda — Świerczew-

skiego nr 349

11. Poznań, ul. Kotowo nr 2053

12. Poznań, ul. Staroleśka — Antoniego

nr 848

13. Poznań — Antoninek, ul. Smoldzi-

nowska nr 1242

14. Poznań — Staroleśka — petla tram-

wajowa nr 832

15. Poznań-Lubon — targowisko

Kluby: 1. Poznań, ul. Jackowskiego 27

2. Poznań, ul. Winogrody WSR (blok A)

3. Poznań — Świerczewo

POW. POZNAŃ

Kioski: Piatkowo nr 2054

Komorniki nr 709

Kluby: Zborowo

Skórzewo

Kandydaci mogą zgłaszać się:

1. w Oddziale Rejonowym „Ruch” Poznań —

Wschód, ul. Żydowska 2/3

— teren dzielnic Stare Miasto, Nowe Miasto

i Wilda.

2. w Oddziale Rejonowym „Ruch” Poznań —

Zachód, ul. Konfederacka barak 3

— teren dzielnic Grunwald i Jeżyce. 11109

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — przy-

mie zaraz KIEROWCÓW NA AUTOBUSY:

1. z I i II starych kategorii prawa jazdy;

2. z III nowej i III kategorii, którzy mają ukoń-

czony 24 lata i co najmniej 3 lata praktyki jako

kierowca w tym i rok na wozie ciężarowym.

Kierowcy z II nową kat. zostaną odpowiedzialni

przepracowani na koszt zakładu pracy na I kat., wzgl.

na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów

(niezależnie od ilości lat pracy jako kierowca

całkowicie od chwili otrzymania II kat.).

Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw

na kat. II, a następnie na wkładkę upoważniającą

do prowadzenia autobusów.

Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III

kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili

uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów

przepracuje co najmniej 2 lata jako kierowca auto-

busew w MPK.

Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przy-

jętne będą do końca lutego br.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale

Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ul. Główna

131, pok. 34. K1073

Loża

Młody pracownik nauko-

wy z żoną studentką po-

szukują pokoju przy kul-

turalnej rodzinie. Możli-

wość udzielenia korepek-

tycy z matematyki. Oferty

Prasa, Grunwaldzka

19, dla 16395m.

Kencista samotny szuka

pokoju od 1. IV, płatny

4 roku z góry, najchę-

tniej na Starym Mieście.

Oferty Prasa, Grunwaldz

ka 19, dla 16566m.

Poszukuje pokoju u sa-

motnej starszej osoby. Of-

erty „Prasa” Grunwaldz-

ka 19 dla 16224m.

Zamienię samodzielnie

mieszkanie trzypokojowe,

52 m² z przynależnościami

z łazienką, c. o., c. w. i

telefonem, II piętro, pi-

towiec w Os. Świerczew-

skiego, na równorzędne

do II piętra. Oferty „Pr-

sa” Grunwaldzka 19 dla

15812m.

Panią poszukuje po-

koju, Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla

16020m.

Półka nożna

Polska-Irlandia w Poznaniu?

9 spotkań międzypaństwowych Polaków

W wyniku przeprowadzonych losowań do najbliższych piłkarskich mistrzostw świata w 1970 roku wyznaczone zostały spotkania eliminacyjne. Muszą one być zakończone do 31 grudnia 1969 r. i mają wyznaczyć 14 drużyn — mistrzów grup, do których dojdą reprezentacje gospodarzy — Meksyku oraz obrońcy tytułu mistrza — Anglii.

Polska znalazła się w grupie VIII wraz z Bułgarią, Holandią i Luksemburgiem. Nasi fachowcy utrzymują, że mamy jak rzadko kiedy wielkie szanse zakwalifikowania się do finałów w Meksyku.

W pozostałych grupach krajów europejskich znalazły się: I — Portugalia, Rumunia, Grecja i Szwajcaria II — Węgry, CSRS, Irlandia i Dania, III — Włochy, NRD i Włochy IV — ZSRR, Irlandia, Turcja, V — Francja, Szwecja i Norwegia, VI — Hiszpania, Jugosławia, Belgia, Finlandia, VII — NRD, Szwecja, Austria, Cypr.

Pozostałe 70 krajów (w ostatniej chwili wycofała się Kuba i Kolumbia), podzielono na kilka stref. (X) PZPN opracował już plan przygotowań do spotkań eliminacyjnych. Pierwszy etap, to pierwsze półtoroście roku biegnące; drugi — to okres do końca roku.

Sześć spotkań międzypaństwowych odbędzie się w pierwszym półroczu: z Turcją w Chorzowie, z Holandią w Warszawie, z NRD w Szczecinie, Irlandią w Dublinie, Węgrami na wyjeździe i z Brazylią w Warszawie. W etapie drugim przewidziane są trzy mecze między państwami: z Jugosławią w Polsce, z Irlandią najprawdopodobniej w Poznaniu i na wyjeździe z Danii.

Po zakończeniu tegorocznych spotkań ligowych PZPN projektuje wysłać naszą reprezentację na dłuższe tournée zagraniczne, przy puszczeniu do Ameryki Południowej.

Oby przebieg tak ciekawych spotkań przyniósł wyraźną zwycięstwo dla naszej najlepszej jednostki przed trudnymi zawodami eliminacyjnymi 1969 r. (p)

dalekopisem

SZACHOWE MISTRZOSTWA POLSKI

W trzeciej rundzie szachowych mistrzostw Polski Lewi zremisował z Grabczewskim, Sydor przegrał z Witkowskim, Jamroz nie rozstrzygnął partii ze Schmidtem, Adamski zwyciężył Bernarda a Filipowicz zremisował z Mar-

szakiem.

Prowadzą Witkowski i Adamski

oba po 2,5 pkt.

Po dziewięciu rundach szachowych mistrzostw Polski kobiet,

rozgrywanych w Lublinie, prowadzi Litmanowicz — 7 pkt., przed

Szotą — 6 pkt. oraz Jurczyńska —

5,5 pkt. (2 gry odłożone).

KRAKOWIANI ODPADŁY Z PE

W rewanżowym półfinałowym,

meczu Pucharu Europy w piłce

rezerwowej kobiet Zalgiris Kowno

pokonał Cracovię 17:8 (10:3) i

awansował do półfinału.

SUKCES KOSZYKAREK ŁKS

Koszykarki ŁKS wywalczyły

nadwyżkę dwunastopunktową strą-

tę poniesioną na Węgrzech. Wy-

grywając z MTK (Budapeszt) w

rewanżowym meczu 73:51 (41:20).

Polki zakwalifikowały się do pół-

finału Pucharu Europy. (za)

U hokeistów i łyżwiarzy

W czwartej kolejce spotkań w hokeju na lodzie drużyn nieze-

szonych uzyskano następujące wy-

niki: Torpedo — Sokół 1:6, Torpoz

— Tornado 3:5, Iskra — Huragan

6:4, Byskawica — Zryw 11:1.

Tak wygląda tabela spotkań po

czwartej kolejce: 1) Byskawica —

8 pkt. 2) Sokół 8:0, 3) Iskra —

5 pkt. 4) Torpoz 4:4, 5) Tornado

4:4, 6) Torpedo 3:5,

7) Huragan 0, 8) Zryw 0.

W pucharze „Fair Play” prowa-

dzi Sokół (2 min. karnych przed

Iskrą (6 min.), Tornado (6 min.),

Zrywem (8 min). Najlepszym strzel-

cem turnieju jest M. Berzowski z

Byskawicy (15 bramek).

Ciekawie zapowiadają się otwar-

te mistrzostwa Poznania w jeździe

figurowej które odbędą się na lo-

downisku przy ul. Północnej z u-

działem reprezentantów: Torunia,

Bydgoszcz, Gnieźno, Szczecina i

Poznań. 24 bm. od godz. 15 roz-

grywana będzie jazda obowiązkowa,

25. II. jazda dowolna. (x)

Przed angielską premierą

Górnik — Banyasz 2:0

W ostatnim sparingowym pojedynku przed wyjazdem do Anglii

piłkarze Górnika Zabrze pokona-

li w środę na Stadionie Śląskim,

piątą drużynę Węgier, Banyasz

Tatabánya 2:0 (1:0). Bramki

strzelili: w 26 min. Lentner i 63

min. Lubański. Sedziował Alimow

(ZSRR). Widzów ponad 10 tys.

Zabranie osłabieni brakiem cho-

rych: Musiałka i Wilczka, pokazali

li — zwłaszcza w drugiej części

meczu — wysoką formę. Nadawali

ton grze i w odpowiednich momen-

tach potrafili przyspieszać akcje

i strzelać, niemal z każdej po-

zycji. Węgierski bramkarz dru-

żyny narodowej — Gelei, wielokrot-

nie musiał interweniować z dużym

wysiłkiem.

Wespole Górnika, w wysokiej

formie znajdują się Lubański,

Osiłko, Kuchta i obaj bramkarze

Kostka i Broniacy po przerwie Go-

mola.

</

Powodzenia, inżynierze!

E. C.